

Pojedynek polityczny odbył się wczoraj w stolicy.

Wczoraj rano o godz. 8,55 odbył się pojedynek na szable między pewnym dziennikarzem warszawskim a jednym z najwybitniejszych naszych wojskowych. Pojedynek ten był epilogiem głośnej przed kilku dniami sprawy, niepozbawionej charakteru politycznego.

W rezultacie spotkania dziennikarz otrzymał

cięcie szabla

w przegub łokciowy prawej ręki, wskutek czego uznano go za niezdolnego do dalszej walki.

Strony na placu nie pogodziły się.

Młoty gość dolarowy zajrzy także do Polski.

Nowy York, 24 kwietnia.

Gubernator Federal Reserve Bank odleciał do Londynu, skąd prawdopodobnie uda się do Belgii, Francji i Polski.

Wzrost drożyzny w Warszawie.

Z Warszawy donoszą:

W tygodniu od 12 do 18 bm. koszty żywności w Warszawie podniosły się w porównaniu z kosztami z tygodnia poprzedniego o 4 i pół proc.

Komuniści pracują... Rozrzucają w Wilnie odezwy

Wilno, 24 kwietnia.

W nocy z 22 na 23 komuniści rozrzucają w obrębie trzech komisariatów wileńskich odezwy, protestujące przeciw skazaniu 34 komunistów, których proces odbył się w tych dniach w Wilnie. Odezwy napisane są w językach polskim, rosyjskim i białoruskim i nawołują do wystąpień w dniu 1 maja.

Polak jedzie do Tokio na samolocie francuskim.

Jeden z najlepszych naszych lotników, pułkownik - pilot Rayski, odbędzie w połowie maja wielki lot z Paryża przez Syberję do Tokio, przyczem dzielny lotnik zatrzyma się jedynie na 6 punktach.

Pułkownikowi Rayskiemu, który odbędzie swój lot na płatowcu „Potez 25“ z silnikiem „Renault“ 450 HP., towarzyszyć będzie stały jego pomocnik, mechanik, sierżant Kubiak.

Mussolini lubi dzieci i zabrania ograniczenia liczby urodzin.

Rzym, 24 kwietnia.

Mussolini wydał surowe zarządzenia przeciw objawiającej się we Włoszech tendencji w kierunku ograniczenia liczby urodzin.

Moskwa pod wodą.

Moskwa, 24 kwietnia.

Dolna część miasta stoi zalana wodą, która wdarła się i do wyżej położonych dzielnic Moskwy, nie kryjąc soba wszystkie mosty.

Woda przybiera stale. Skosyguowano straż ogniową, oraz oddziały artylerji, które rozbijają za pomocą ognia armatniego góry lodowe i zapory.

Tęgie głowy—zdrowe dłonie.

Taki rząd zostanie zapewne stworzony po dymisji p. Skrzyńskiego Opozycja zrzeka się ostrzejszych wystąpień przeciw rządowym podczas debatów nad prowizorjum.

Nasz spraw. parlam. (L) telefonuje: W sytuacji politycznej nastąpił pewien zwrot konkretny, który wreszcie wyjaśni stanowisko obecnego rządu.

Mianowicie w kuluarach sejmowych opowiadają, jako pewnik, że premier Skrzyński nie mógł rozszerzyć koalicji i natychmiast po uchwaleniu przez obie izby prowizorjum i ustaw sanacyjnych p. Dziedychowskiego złożył podanie o dymisję.

Ma to nastąpić w pierwszym tygodniu maja. Pomimo, jak to zobaczymy ze sprawozdania rady ministrów, kompromisowego załatwienia sporów, jakie istniały pomiędzy ministrami Dziedychowskim i Chądzyńskim

dymisja gabinetu jest ponoć nieodwołalna,

gdyż z rozmów prowadzonych z posłami premier Skrzyński przekonał się, że niemożliwą jest rzeczą, aby mógł nakłonić jekielkolwiek stronnictwo opozycyjne do wstąpienia do rządu i w ten sposób wykonać

zamiar odtworzenia i rozszerzenia koalicji.

Wczoraj przed południem premier Skrzyński przybył do sejmku i konferował z marszałkiem Ratajem.

Jak słychać, szef rządu miał potwierdzić p. marszałkowi swój punkt widzenia na tę sprawę.

Wiadomość o tem

podzielała uspakajająco, to też należy się spodziewać, że na jutrzejszym posiedzeniu sejmku stronnictwa przeciw rządowe ograniczą się li tylko do rzeczowej opozycji, zaniechając wszelkich ostrzejszych wystąpień.

O przyszłości nie mówi się jeszcze wiele. Kto będzie następcą p. Skrzyńskiego trudno jest w tej chwili powie-

dzieć. W każdym razie zapowiadany jest t. zw. rząd silnych głów i energicznych decyzji.

Inwalidzi i kolejarze zostali na razie uratowani.

Wczoraj od godziny 12-ej do 3-ej po południu obradowała rada ministrów na której zostały ostatecznie zredagowane projekty ustaw o równowadze budżetowej na miejsce wygasłych ustaw z 25 grudnia 1925 roku. W nowym projekcie wszystkie ograniczenia, jakie zamierzał zastosować minister skarbu wobec inwalidów zostały cofnięte.

Oszczędności w tej dziedzinie będą uzyskane przez przeprowadzenie rewizji procentów inwalidzkich, oraz przez rewizję sytuacji majątkowej każdego inwalidy. Na kolei nie będzie żadnych redukcji.

Uchwalone przy drugim czytaniu preliminarza budżetowego przez komisję budżetową redukcje kolejarzy nie będą zastosowane.

Zamiast 50 milionów oszczędności postanowiono z budżetu skreślić tylko 20 milionów.

Dla dziennie płatnych robotników kolejowych postanowiono opracować ustawę emerytalną.

Rada ministrów uchwaliła na walkę z bezrobociem wyasygnować miesięcznie po 5 milionów na roboty publiczne co pozwoli zatrudnić 25 tysięcy robotników.

W dalszym ciągu przyjęto następujące projekty ustaw: w sprawie zatwierdzenia zmiany statutu Banku polskiego, emisji bilonu i biletów zdawkowych i prowizorjum budżetowe na najbliższe miesiące.

Pozatym rada ministrów przyjęła wniosek ministra skarbu w sprawie zmiany okresu budżetowania, który zaczyna się, wedle tego wniosku, 1 lipca, a kończy się 30 czerwca każdego roku

Bajki o dyktaturze

rozpuszcza prawica niemiecka.

Berlin, 24 kwietnia.

Organ ministra Stresemanna „Taegliche Rundschau“ przynosi w numerze dzisiejszym depezę z Warszawy, donoszącą, że Polska stoi w przededniu dyktatury.

Zdaniem dziennika niemieckiego, już w najbliższych dniach, a co najwyżej tygodniach, oczekiwać należy w Polsce wielkich wstrząśnień politycznych.

Bilans Banku Polskiego.

Nasz korespondent handlowy (W.) telefonuje z Warszawy:

Bilans Banku Polskiego z dnia 20-go kwietnia r. 1926 wykazuje

wzrost zapasu złota

o 76 tysięcy złotych do sumy 134,1 miljonów złotych.

Zapas walut i dewiz zwiększył się o 3,16 milionów złotych brutto, zmniejszyły się jednakże zobowiązania walutowe i reportowe przeszło o 330 tysięcy złotych, wobec czego zapas walut i dewiz netto zwiększył się prawie o 3,5 milionów złotych.

Zmniejszył się o 3,5 milionów złotych do sumy 295,3 milionów złotych portfel wekslowy oraz pożyczki zabezpieczone papierami o 6,2 miliony złotych do sumy 26,2 miliony złotych.

Rachunki żyrowe i inne zobowiązania wzrosły o 12,6 milionów złotych (100,4 miliony złotych).

Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 1,8 milionów złotych (371,4 miliony złotych), natomiast przyjęty do zapasu banku stan monet srebrnych i bilonu wzrósł o 12,4 miliony złotych (13,1 milionów złotych).

Polsko-sowiecki pakt gwarancyjny?

Sowiety pragną zawrzeć z nami pakt, wzorowany na układzie, który podpisały z Niemcami.

Paryż, 24 kwietnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Udzielając wywiadu w sprawie przebiegu i rezultatów dotychczasowych prac konferencji francusko-sowieckiej, minister de Monzie oświadczył przedstawić wicelowi agencji Havasa, że traktat nie miecko-rosyjski w niczem nie wpłynął na dalszy przebieg rokowań francusko-sowieckich, dotyczących uregulowania kwestji finansowych, ekonomicznych i politycznych.

Następnie minister de Monzie przypomniał, że delegacja sowiecka już raz o-

świadczyła, że jest gotowa wziąć pod uwagę francuskie żądania, pozostając w związku z zobowiązaniami dawnego imperjum rosyjskiego względem francuskich posiadaczy rosyjskich walorów. Różnice poglądów obu delegacji dotyczą jedynie sposobów zadość uczynienia żądaniom francuskim i środków uregulowania zobowiązań.

Dalej minister de Monzie zaznaczył, że Francja nie jest w stanie dostarczyć środków pieniężnych dla zaspokojenia pretensji francuskich wierzycieli dawnego cesarstwa rosyjskiego. Co się tyczy

spraw naftowych, to temi sprawami konferencja zupełnie się nie zajmowała.

Ambasador Rakowski, udzielając wywiadu na ten temat oświadczył, że w dotychczasowych rokowaniach osiągnięto już bardzo poważne postępy, a dla ostatecznego uregulowania sprawy długów duch pojednawczości jest nieodzowny. Traktat niemiecko-rosyjski jest tylko odpowiedzią na traktat locarneński. Ambasador ma nadzieję, że rokowania z Polską i państwami bałtyckimi doprowadzą do zawarcia identycznych traktatów.

Pogromy żydów w Rosji.

Chłopi rosyjscy o niczem nie zapomniałi i niczego się nie nauczyli.

Wilno, 24 kwietnia.

Z Mińska donoszą, że z chwilą rozpoczęcia robót polnych włościanie przystąpili do szykanowania kolonistów żydowskich, nie pozwalając im rozpocząć robót wiosennych. W kilku miejscowościach pod Mińskiem doszło do starć bardzo ostrych. Wezwana milicja wzięła w obronę żydów, którzy dokonali zasiewów pod jej ochroną. Na Ukrainie podobne zajścia nabrały znacznie ostrzejszego charakteru. Doszło nawet do rozlewu krwi. Postawa włościan była tak groźna, że wezwano z Charkowa szwadron kawalerji, która utrzymywała porządek.

AMBASADOR LAROCHE WYJECHAŁ DO WARSZAWY.

Paryz, 24 kwietnia

Polska Agencja Telegraficzna.

Ambasador Laroche odjeżdża dzisiaj do Warszawy celem objęcia powierzonych mu placówek dyplomatycznych.

KONSOLIDACJA DŁUGU francuskiego w Anglii.

Paryz, 24 kwietnia

Polska Agencja Telegraficzna.

Ministerstwo finansów komunikuje: Z powodu odbywającej się obecnie dyskusji budżetowej, uniemożliwiającej ministrowi Peretowi wyjazd do Londynu, między rządami angielskim i francuskim prowadzona jest wymiana zdań w sprawie zawarcia prowizorycznego, objętego w ogólnych zarysach układu, dotyczącego konsolidacji długu francuskiego. Zawarcie takiego układu zdaje się być rzeczą pewną.

Minister Peret uda się do Londynu w terminie późniejszym.

LOKOUT ROBOTNIKÓW metalowych w Norwegji.

Oslo, 24 kwietnia

Polska Agencja Telegraficzna.

Wobec zerwania rokowań i przedsiębiorców ogłoszono lokout, obejmujący 30 tysięcy robotników przemysłu metalurgicznego, budowlanego, włókienniczego i górnictwa.

Robotnicy stoją na stanowisku, że proponowana niższa płac w rozmiarach 17 — 18 procent jest zbyt duża, a jeszcze bardziej stanowczo sprzeciwiają się zamiarowi dalszej niżki płac, zapowiedzianej na jesień r. b.

Notatki telegraficzne.

— Donoszą z Kalkuty, że pomimo wszelkich środków ostrożności, zastosowanych tam przez władze wielkobrajtanckie, wczoraj wybuchł znów w walce między hindusami i mahometanami.

Express międzynarodowy idący z Barcelony do Paryża, wpadł na terytorjum hiszpańskim na pociąg osobowy.

— Izba gmin przyjęła 326 głosami przeciwko 138, projekt ustawy, wprowadzający szereg oszczędności budżetowych.

— Rzeka Moskwa wezbrała, zalewając kilka fabryk. Poziom wody podnosi się w dalszym ciągu w Riazzańskiej guberni katastrofa powodzi zniszczyła kilka wsi.

— Pewien albańczyk strzelił wczoraj w Brindisi do wybitnego polityka, majora Alberta Kortcha, raniąc go lekko. Sprawca zamachu został aresztowany.

— „Associated Press“ donosi z Rio-de-Janeiro, że panujące tam od miesiąca gwałtowne deszcze spowodowały katastrofę powodzi w szeregu miejscowości w Brazylii. W mieście Florna jedna trzecia część domów została zniszczona. Siedem tysięcy ludzi znalazło się w największej nędzy.

Według wiadomości z Tokio na zachodnich wybrzeżach Japonji i na morzu szaleją straszne burze. W pewnej miejscowości nadmorskiej zalanym zostało 200 domów. Jak donoszą, skutkiem rozpętania żywiołów zginęło 100 osób. Mniejsze żaglowe statki zostały zatopione.

Wybuch powstania w Indjach.

W Kalkucie tłum atakował policję. — Antagonizm między buddystami a mahometanami. — Sklepy są zamknięte.

Allahabad, 24 kwietnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

„United Press“ donosi, że rozruchy w Kalkucie stają się coraz poważniejsze. Tłumy zaatakowały koszary policji, zabijając szefa policji. W czasie starcia śmierć poniosło 12 osób, a 85 osób rano. W ciągu dnia doszło w różnych punktach miasta do walk ulicznych.

Położenie jest bardzo groźne, ponieważ

niepokoje rozszerzają się na całe Indie północne. Obawiają się, że są one przegrzynką do wielkiego powstania. Część ludności domaga się od rządu drakońskich zarządzeń, koncentracji wojsk i proklamowania stanu oblężenia. Antagonizm między hindusami a mahometanami rośnie. Długoletnie wysiłki Ghandiego celem doprowadzenia do pojednania są, jak się zdaje, bezskuteczne.

Na ulicach miasta Delhi rzucają o-

bie strony pisma ulotne, wzywając jawnie do gwałtu. W Allahabad panuje wielkie zaburzenie. Przywódca hindusów Nalaviya wzywa do natychmiastowego tworzenia korpusów ochotniczych, ponieważ wojsko angielskie okazało się niezdolne do obrony hindusów. Propozycja ta została przyjęta z entuzjazmem.

W Kalkucie i w innych miastach ustał zupełnie ruch handlowy. Kupcy zamknęli swe sklepy.

KREW LEJE SIĘ W SOMALI.

Po wizycie Mussoliniego odbywa się „uspokojenie“ buntowników. Turcja zbroi się gwałtownie przeciw Włochom i Grecji.

Rzym, 24 kwietnia

Polska Agencja Telegraficzna.

W północnym Somalisie prowadzone są w dalszym ciągu operacje wojskowe, mające na celu utrwalenie posiadania terytorjum Nogału. Powstańcy, którzy umocnili się w Til (20 km. na północ od Iplign), rankiem 19 kwietnia zostali atakowani i

zmuszeni do ucieczki.

Miejscowość ta została zajęta przez kolonialne wojska włoskie. Szczęp Omar Mahmud zgłosił uległość.

Postawiono mu następujące warunki: Wydanie wszystkiej broni i winnych buntu oraz zajęcia całego terytorjum przez wojska włoskie. Akcja wojenna skutecznie wspierana była przez okręt „Campania“, który

bombardował kraj Nabba

Straty po stronie włoskiej nieznaczne, podczas gdy

powstańcy mieli wielu zabitych.

Po umocnieniu wybrzeża wojska włoskie przystąpią do zajmowania terytorjum Nogału aż do granicy z państwem Etyopskiem i Somalisem brytyjskim, kładąc w ten sposób ostatecznie kres sąsiedniom granicznym.

Turcja--Włochy--Grecja.

Wiedeń, 24 kwietnia

Polska Agencja Telegraficzna.

„Neues Wiener Tageblatt“ donosi z Konstantynopola, że przygotowania wojskowe Turcji są większe, niż dotychczas przypuszczano. Ogólna ilość zmobilizowanych wojsk ma wynosić

250,000 żołnierzy,

Rząd angielski zdaje sobie z tego sprawę, że wyrzeczenie się Mossulu i terenów naftowych może zapobiec atakowi włosko-greckiemu na Turcję. Jednakże, podczas gdy część polityków tu rekowych jest za oddaniem Mossulu Anglii inni politycy, wśród których znajduje się Kemal Pasza, pragnęliby raczej przyjęcia propozycji Rosji sowieckiej w sprawie udzielenia Turcji poparcia przeciw Włochom i Grecji.

Rząd sowiecki zaproponował mianowicie Turcji, aby przystąpiła do związku sowieckiego jako niezależny członek, wzajemnie za co Moskwa zawrze z Turcją przymierze wojskowe.

Turcja — pisze w dalszym ciągu

„Neues Wiener Tageblatt“, gotuje się do

obrony Dardanelów.

Przygotowano kilka tysięcy min, które w razie koniecznej potrzeby mają być spuszczone na wodę. Turcja ma podobno dane do przypuszczenia, że Włochy chcą użyć wyspy Rodos za podstawę do operacji przeciwko wybrzeżom Azji Mniejszej.

Traktat z Anglią.

Londyn, 24 kwietnia

Polska Agencja Telegraficzna.

Korespondent dyplomatyczny „Daily Herald“ pisze, że w krótkim czasie może nastąpić zawarcie umowy między rządem angielskim i tureckim. Chamberlain jest gotów przyjąć kilka propozycji tureckich. Traktat będzie mógł wejść w życie tylko pod warunkiem, że Turcja postawi natychmiast wniosek o przyjęcie do Ligi Narodów i zaniecha wszelkich działań z Rosją w zamian za współpracę z Anglią.

„Daily News“ donosi, że kontrpropozycje Angory domagają się większych zmian granic mossulskich, niż to przewidziane jest w nocy angielskiej, z pozostawieniem Anglii eksploatacji źródeł naftowych.

SOJUSZ NIEMIEC Z ROSJĄ

zapewnia wzajemną neutralność na wypadek zaatakowania przez państwa trzecie.

Berlin, 24 kwietnia.

Agencja Wschodnia.

W związku z zatwierdzeniem przez gabinet Rzeszy układu niemiecko-sowieckiego, prezydent Hindenburg udzielił ministrowi Stresemannowi upoważnienia do podpisania tego układu.

Ze strony niemieckiej podpisał układ minister Stresemann, ze strony rosyjskiej ambasador sowiecki w Berlinie, Krestinskij.

W poniedziałek najbliższy tekst układu zakomunikowany zostanie komisji do spraw zagranicznych Reichstagu.

Ogłoszenie oficjalne tekstu układu nastąpi

we wtorek dnia 27 b. m.

poczem odpisy jego przesłane zostaną państwom które wzięły udział w podpisaniu układów z Locarno.

W kołach miarodajnych komentują zawarcie obecnego układu niemiecko-sowieckiego jako uprawomocnienie i podtrzymanie traktatów z Rapallo, oraz potwierdzenie, iż postanowienia zawarte w traktacie z Rapallo, obowiązują Niemcy i po wstąpieniu do ligi narodów.

Oczekiwane jest zawarcie w czasie najbliższym odrębnych traktatów arbitrażowych.

Układ niemiecko-sowiecki przewiduje

i zapewnia

neutralność każdego z obu państw na wypadek zaatakowania jednego z nich.

Moskwa, 24 kwietnia.

Na jutrzejszym posiedzeniu komisji wykonawczej sowieckiej wygłosi Czieczerin wielką mowę, w której zda sprawę z obecnej sytuacji.

W mowie tej uwzględnił ma Czieczerin zawarcie układu niemiecko-sowieckiego i przedstawił genezę tych układów, oraz podniósł strony dodatnie zawartego z Niemcami równocześnie i układu handlowego.

Litwa pod sowieckim skrzydełkiem

Nowy traktat wzorowany jest na umowie rosyjsko-tureckiej.

Londyn, 24 kwietnia.

Agencja Wschodnia.

Warszawski korespondent „Morning Post“ donosi, iż rokowania litewsko-sowieckie, toczące się już od dłuższego czasu, a dotyczące m. in. zagwarantowania bezpieczeństwa Litwie ze strony sowieckiej, są już na ukończeniu.

Traktat litewsko-sowiecki wzorowany jest — według doniesienia — na traktacie zawartym między sowieckimi a Turcją przed kilku miesiącami.

Korespondent wyraża opinię, iż o ile traktat tego rodzaju, traktowany przez obie strony przedewszystkiem jako zagwarantowanie neutralności, zawarty zo-

stał istotnie, oraz jeśli gwarantuje on do tychczasowe linie graniczne między Litwą a sowieckimi, wtedy jest on sprzeczny ze wszystkimi zawartymi dotychczas układami, występując jednocześnie przeciwko postanowieniom traktatu wersalskiego, który nie przewiduje zawierania paktów neutralności z Rosją sowiecką.

Korespondent stwierdza nadto, że rokowania nad tym paktem, oraz jego charakter dowodzą, iż Litwa przechodzi pod względem politycznym całkowicie pod egidę Rosji sowieckiej, wyodrębniając się od wszystkich innych, sąsiadujących z nią państw.

CZANGSOLIN PRZECIW KARACHANOWI.

Londyn, 22 kwietnia.

Biuro Reutersa przynosi z Mukden potwierdzenie wiadomości, że Czangsolin polecił generalnemu konsulowi sowieckiemu w Mukdenie przekazać do Moskwy żądanie odwołania ambasadora Karachana z Pekinu. Czangsolin kazał dyktować konsulowi sowieckiemu umotywowanie swojego żądania w którym Karachan poza podburzaniem studentów, dostarczaniem broni generałowi Fengowi i wogóle pogwałceniem zwyczajów i obowiązków międzynarodowo-dyplomatycznych, oskarżony jest jeszcze o systematyczne uprawianie korupcji od czasu przybycia swojego do Chin

Ruszyć z martwego punktu.

Gdy podczas marcowej sesji Ligi narodów domagaliśmy się stałego miejsca w Radzie Ligi, nasze przedstawicielstwo dyplomatyczne powoływało się na cały szereg ważkich argumentów:

1) Polska jest krajem, który pod względem zaludnienia stoi w Europie na piątym miejscu z pośród wszystkich państw, należących do Ligi.

2) Z pośród państw tych pod względem majątku narodowego Polska zajmuje również piąte miejsce, gdyż wartość jego według ostatnich obliczeń wynosi 88 miliardów franków w stolicie.

3) Polska jest ważkim czynnikiem politycznym pod względem terytorjalnym, gdyż zajmuje środkowe miejsce pomiędzy Niemcami a Rosją i graniczy na lądzie z siedmiu państwami (Łotwa, Litwa, Rosja, Ukraina, Rumunia, Czechosłowacja, Niemcy).

Pomimo, iż argumenty te przemawiają wyraźnie za traktowaniem Polski jeśli już nie jako wielkiego mocarstwa, to w każdym razie, jako kandydata do tego stanowiska w najbliższej przyszłości (posiadamy drugi z kolei w Europie spółczynnik rozrodczy), nie udało się jednak p. premierowi Skrzyńskiemu przeprowadzić w Lidze naszej tezy.

Wypada zapytać, czy jest to wina ślepoty i egoizmu mocarstw, które nie chcą uznać praw przez lat tyle zapominanej Polski, czy też może nasza własna, żeśmy przez 8 lat nie zdołali wyciągnąć z sytuacji polskiej tych wszystkich plusów i korzyści, które byłyby wprost oczywiste, same naprzysnęły się o wzięcie.

Oto rażący przykład: Polska, jako państwo ościenne pierwsza weszła w kontakt z Rosją sowiecką, znając na dodatek, jak nikt inny psychikę narodu rosyjskiego i jego warunki bytu. Pierwsi zawarliśmy traktat z Rosją (w Rydze), pierwsi zaczęliśmy umawiać się o rozwój stosunków gospodarczych. Od chwili ratyfikowania tej umowy upłynęło 5 lat. W międzyczasie W. Brytania, Francja, Włochy, Niemcy, Czechosłowacja itd. zawarły niezwyciężone korzystne umowy z Rosją i doszły z nią do porozumienia we wielu sprawach. Handel tych państw po większą się stale ku obustronnemu zadowoleniu. Z ostatniej statystyki handlu bawełną Stanów Zjednoczonych widzimy, iż połowa wywozu bawełny idzie do Rosji.

Jakie tymczasem są rezultaty umowy rosyjskiej z nami — pierwszym kontrahentem? Żadne.

Na jesieni ubiegłego roku p. Skrzyński gościł w Warszawie p. Cziczierina. Spodziewano się wiele po tej wizycie, może nawet zbyt wiele. Obecny premier zapowiadał rewizytę w Moskwie. Ale tymczasem przyszedł okres przygotowawczy do marcowej sesji Ligi narodów, i wizyta w Moskwie odłożona została ad calendas graecas. Podobno p. premier Skrzyński nie traktował rzeczy tak, jakoby rozmowy z Rosją i udział w rokowaniach genewskich miały wzajemnie się wykluczać, ale był nań w tym kierunku wywierany nacisk t. zw. „sfer“ politycznych.

I cóż się okazało? Jak dotychczas z Genewy wyszły — „nici“, a nasza polityka wschodnia nie posunęła się ani o krok naprzód.

Widzimy tymczasem, iż Niemcy nie krępowali się wcale i po wyjeź-

dzie ze Szwajcarii rażno zabrały się do drugiego wydania traktatu z Rapallo. Myślałby kto, że wywoła to wielką burzę w Europie... Nic podobnego. Prasa francuska pokrzyzczała, ale wytłomaczyła sobie i uspokoiła się. Prasa angielska skrzywiła się nieco, ale nie minęły trzy tygodnie i oto wybitni konserwatywni parlamentarzyści angielscy jadą via Warszawa do Moskwy. Udzielili oni właśnie jednemu z pism warszawskich wywiadu politycznego zamieszczanego również i we wczorajszej „Il. Republice“. Wywiad ten jest prawdziwą rewelacją. Znajdujemy się wobec nowego gruntu wnego przełomu w europejskiej polityce.

Przewodniczący delegacji konserwatystów angielskich, sir Frank Nelson, oświadczył:

— Jesteśmy niezadowoleni z obecnego stanu stosunków angielsko - rosyjskich zarówno w dziedzinie politycznej, jak i ekonomicznej... Chcemy poprawy... Rząd angielski jest poinformowany o naszej podróży... Można wznowić stosunki z Rosją... Jest to zwrot w opinii stronnictwa konserwatywnego, które liczy 457 członków izby gmin na ogólną ilość 650... Żaden kraj w Europie nie mógłby dać nam tylu informacji o Rosji, co Polska....

Ani próby zbliżenia rosyjsko - an-

gielskiego ani też oferty pod polskim adresem nie są zawołowane. Prosto, niedwuznacznie, jasno.

Równocześnie trzeba przypomnieć, o czym pisaliśmy już w swoim czasie, iż ze strony Rosji w ciągu ostatnich tygodni były czynione Polsce propozycje „wschodniego Locarna“. W ten sposób inicjatywa, która jeszcze niedawno mogłaby znaleźć się w naszych rękach, przeszła w ręce Moskwy. Każdy polityk, podobnie, jak i strategik świetnie wie, co oznacza ujęcie inicjatywy.

Powinniśmy przyrzeć się bacznie niedoścignionym wzorom angielskiej polityki zagranicznej. Fiasko genewskie było fiaskiem polityki Chamberlaina. Bardzo dobrze ujmuje to „Prawda“:

Przed Chamberlainem majaczyły dwa cele: z jednej strony pragnął on utworzyć taki rodzaj „równowagi europejskiej“, przy którym Anglja miała by zapewnioną dominującą rolę w Lidze narodów i w polityce europejskiej. Chamberlain marzył o stanowisku świeckiego papieża. Z drugiej strony chciał on zmienić Ligę narodów w narzędzie dla swej anty - sowieckiej i anty - wschodniej polityki. Pragnął on stworzyć mocny antysowiecki blok państw europejskich.

Skoro jednak plan ten nie udał się W. Brytania wywija naraz kozła i ciż

sami, co i p. Chamberlain konserwatyści, jadą do Rosji, by przygotować grunt pod porozumienie.

Ten rozsądny i pouczający przykład nie powinien zostać u nas bez skutków.

Nasze tragiczne położenie gospodarcze związane jest mocnymi węzłami z polityką zagraniczną.

W Polsce samej jest źle, bo winne temu jest całe społeczeństwo i brak kierujących jednostek.

„Kiedy wieść o wybuchu rewolucji listopadowej doszła Adama Mickiewicza we Włoszech, znajdował się on w towarzystwie polskim. Pytano się wzajemnie jaki będzie wynik tego porwywu polskiego o wolność. Jak teraz, tak i wówczas wierzono chętnie we wróżby. Ale nie uciekano się do stoliczków i duchów, lecz wrócono z biblii. Podano więc pismo święte Adamowi Mickiewiczowi z prośbą, ażeby otworzył je na której bądź stronie i odczytał werset górny na prawej stronie. Ten werset brzmiał: „Hominem non habent“ — „Człowieka nie mają“. (Rzeczpospolita).

Ale przecież dotychczas wiedzieliśmy, iż w polityce zagranicznej nie brak nam jest człowieka. P. Skrzyński musi dobrze pomyśleć o wizycie anglików w Warszawie i Moskwie. Trzeba ruszyć z martwego punktu.

Czesław Ołtaszewski.

Krwawe ślady faszyzmu.

Wódz i berałów włoskich został zamordowany.

(Specjalna służba korespondencyjna „Il. Republiki“.)

Rzym, w kwietniu.

Nie wiem, czy opinia publiczna Polski zwróciła uwagę na śmierć Jana Amendoli, znakomitego wodza t. zw. opozycji awenturyjskiej.

Nie wiem też, czy wiadomem jest w Polsce, w jakich okolicznościach nastąpiła śmierć tego człowieka i jak wielkie znaczenie ma ten fakt dla życia politycznego Włoch.

Dlatego też uważam za swój obowiązek napisać kilka słów na ten temat, aby rzucić promień światła na tę ciemną sprawę.

Jan Amendola, znany liberał włoski i szef t. zw. Awentynu czyli opozycji parlamentarnej, która od dwóch prawie lat nie bierze udziału w obradach faszystowskiej izby, został latem r. ub. napadnięty przez gromadę faszystów. Pobito go tak dotkliwie, skatowano go tak niemiłosiernie, że Amendola, który był człowiekiem słabego zdrowia, rozchorował się ciężko.

Kilka miesięcy temu Amendola udał do Paryża, a stamtąd, stosownie do wskazówek lekarzy, do miasteczka Cannes na Riwierze francuskiej.

Stan zdrowia Amendoli pogarszał się raptownie. Dwa tygodnie temu zaczęły nadchodzić wiadomości, że stan jego jest beznadziejny, a nieco później, w dniu zamachu na Mussoliniego, nadeszła depesza, że Amendola nie żyje...

Oto w kilku słowach historia mecenstwa Jana Amendoli.

Ponieważ Amendola odegrał znaczną rolę w życiu politycznym Włoch, uważam za stosowne przypomnieć w krótkich słowach, na czym ta rola polegała.

Przed wojną Amendola zajmował się działalnością naukową jako profesor filozofii i czynnego udziału w polityce, po za pracą publicystyczną, nie brał.

Podczas wojny należał do najgorętszych zwolenników interwencji Włoch i po przystąpieniu do koalicji rusza na front jako oficer artylerji.

W 1919 roku Amendola kandyduje do parlamentu i zostaje wybrany z ramienia liberałów. Od tej chwili rozwija ener-

giczną działalność polityczną i w krótkim przeciągu czasu stał się jednym z najwybitniejszych polityków Włoch współczesnych.

W działalności tej Amendola wykazał dużo rozumu i zdrowego rozsądku.

Gdy Włochom zaczęło zagrażać niebezpieczeństwo faszystowskie, gdy kraj został zalany przez faszystowskie bojówki, hulające bezkarnie dzięki apatji t. zw. liberalnych rządów pp. Giolittiego, Nittiego, Bonomiiego i t. p., jeden tylko Amendola zdawał sobie sprawę z tego niebezpieczeństwa i wskazywał swoim kolegom-liberałom, jak groźne skutki może pociągnąć za sobą taka polityka.

Latem 1921 r. Amendola w jednej ze swoich mów parlamentarnych zaklinał Bonomiiego, premiera ówczesnego, żeby rozbroił faszystów, lecz słowa te pozostały niestety głosem wołającego na puszczy.

Gdy w październiku 1922 r. wybuchła rewolucja faszystowska i Mussolini zdobył Rzym i stanął na czele rządu, liberalni koledzy Amendoli skwapliwie za przegli się do rydwana zwycięzcy.

Prawie wszystkie lewicowe partje włoskie: liberali, populary i demokraci społeczni, ogarnięte jakimś zaślepieniem zachwytem, wstąpiły do rządu Mussoliniego.

Jeden tylko Amendola pozostał wierny sobie. Nie zgął karku przed zwycięzcą, jak to zrobił jego koledzy, lecz przeszedł natychmiast do opozycji i zaczął niemiłosiernie zwalczać faszystowską despotję.

Faszyci mówili, że Amendola był najniebezpieczniejszym obok Matteottiego przeciwnikiem faszyzmu.

Gdy w czerwcu 1924 r. padł Matteotti, gdy padł ten najgroźniejszy wróg faszystów, miejsce jego zajął Amendola. On to zainicjował t. zw. exodus na Awen tyn i stanął na czele opozycji, która zbroj kotowała parlament. Dwa lata prawie przewodził demokracji włoskiej, uważając go jednomyślnie za swego szefa.

Zdawało się, że gdy padnie Mussolini, to następcą jego będzie Amendola. Albowiem nikt z natury rzeczy nie nadawał się tak na stanowisko prezesa przyszłego rządu demokratycznego, jak Jan Amendola.

Biedny Amendola nie doczekał tego. Zmarł w kwiecień, w czterdziestym czwartym roku życia, pozostawiając żonę i kilkoro dzieci. Spotkał go ten sam los, co Matteottiego, z tą różnicą, że Matteotti zmarł natychmiast po napadzie, a biedny Amendola męczył się jeszcze rok prawie...

Gdy w lipcu r. ub. Amendola leżał na łożu boleści, poranny i obandażowany i gdy przyszła doń socjalistyczna delegacja, by złożyć mu hołd i współczucie, Amendola ożywił się nagle i szepnął jedno słowo:

— Matteotti!

A w niespełna rok potem poszedł w ślady swego wielkiego towarzysza broni... Na kilka dni przed śmiercią Amendola miał powiedzieć:

— Pamiętajcie: jeżeli stanie się ze mną nieszczęście, to żebyście wiedzieli, że umieram jako ofiara faszyzmu.

Światła postać Jana Amendoli staje w jednym szeregu z legendarną już postacią postaćią Jakóba Matteottiego.

I mimowoli nasuwa się tutaj pytanie: — A co Mussolini? A co Mussolini to wszystko mówi?

Ja osobiście nie wierzę w to, że Matteotti został jakoby zamordowany na rozkaz Mussoliniego. Nie wierzę też w to, że Amendola został pobity stosownie do życzenia prezesa ministrów. Uważam, że były to indywidualne akty samowoli faszystów. Ale czyż Mussolini zamierza nadal tolerować podobne wypadki? — Czyż proces Duminiego nie był jakąś parodią czy farsą procesu? Czyż Mussolini rzeczywiście nie może okiełznać rozbrykanej samowoli swoich ludzi?

I mimowoli nasuwa się tutaj wniosek: — Djabelskie siły rozpetał, a teraz sam nie może ich ujarzmić!

Riccardo.

Tytuń w jajach szmuglują nasi kmiotko- wie.

Józef Malinowski zamieszkały we wsi Szczerczaki gmina Dzbanki, powiat Łaskiego wpadł na świetny pomysł nielegalnego handlu tytuniem, dopomógł mu w tym Stanisław Wiliński zamieszkały w gminie Chojny przy ul. Pryncypalnej 10.

Dwaj kombinatorzy poukładali tytuń w skrzynki przekładając go jajami, a na wierzchu ułożyli większą ilość jaj w siecce.

Jednak wywiadowcy 8 komisariatu nie podobał się zapach jajek, wobec czego zaprosił „niewinnych“ kmiotków do komisariatu.

Tam przy rewizji okazało się, iż oróczone jajek w skrzynkach znajduje się 132 klg. szmuglowanego tytuniu z zagranicy. Tytuń skonfiskowano zaś sprawę skierowano do sędziego śledczego. (p)

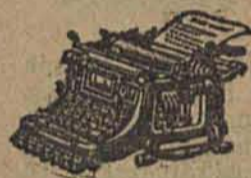
Kapelusze męskie mają niebawem stanąć.

Członkowie cechu kapeluszników stwierdzili na swych ostatnich posiedzeniach, że podniesienie cen kapeluszy męskich w dalszym ciągu nie osiągnie celu z powodu braku kupujących. Wobec zobowiązań płatniczych uznano konieczność obniżenia obecnego cennika.

Wobec tego postanowiono zwrócić się do fabryk kapeluszy krajowych i zagranicznych z propozycją stabilizacji kursu dolara raz na 2 tygodnie, obowiązującej obydwie strony i udzielenia handlującym bonifikacji, rozkładając ewentualne straty na obydwie strony, t. j. wytwórców i spóżywców.

Ambulatorjum denty- styczne TOZ.

Zarząd łódzkiego oddziału towarzystwa ochrony zdrowia ludności żydowskiej w Polsce otrzymał do swojej dyspozycji od wydziału zdrowotności publicznej magistratu miasta Łodzi pełny komplet gabinetu dentystrycznego, który będzie obsługiwał dzieci szkół powszechnych miejskich, bez różnicy wyznania, oraz dzieci żydowskich szkół prywatnych (chederów).



MASZYNY
do
PISANIA
LICZENIA
I POWIELANIA

Meble biurowe
amerykańskie
Taśmy, kalki, numeratory etc.
poleca:
EDWARD TELATYCKI
Piotrkowska 48. — Te 10-163.



CASINO

Dziś i dni następnych
2 godziny rozkoszy!!!

Wybuchający rakietami
śmiechu
Miotający skry dowcipu!

Czar Walca

Najpromienniejszy, najpogodniejszy, najmilszy film świata w 10 wielkich aktach na tle znanej operetki **OSKARA STRAUSSA.**

W rolach głównych:
Pełna wiośniatego uroku

Mady Christians

Olśniewająco piękna

Xenia Desni

i najrozkoszniejszy chłopak świata

Willi Fritsch

Wielka atrakcja!!! Oryginał ilustracji muzycznej z op. „Czar walca“ w wykonaniu powiększonej orkiestry symfonicznej pod dyr. p. LEONA KANTORA

Na początku każdego seansu powiększona orkiestra wykonywa uwerśnięcie z operetki „CZAR WALCA“ Oskara Straussa.

Początek o godzinie 2-iej po pol

Od godz 2-iej do 4-iej **50 groszy i 1 zł.**
wszystkie miejsca po

Stop, panie konduktorze!

Na żądanie pasażerów, tramwaje będą zatrzymywane.
Dział się to jednak może tylko w miejscach, oznaczonych tablicami.

Biorąc pod uwagę, że w Łodzi istnieją przystanki szczególnie w dzielnicach, zbliżonych do krańców miasta, gdzie rzadko kto wsiada lub wysiada, dyrekcja kolei elektrycznej łódzkiej zwróciła się do magistratu z propozycją zamiany niektórych istniejących przystanków na „przystanki na żądanie“, t. j. takie przystanki, na których pociągi tramwajowe byłyby zatrzymywane tylko na żądanie pasażerów wysiadających lub oczekujących na tramwaj.

Magistrat, opierając się na par. 9 umowy koncesyjnej pomiędzy gminą miejską Łódź i spółką akc. kolei elektrycznej łódzkiej w przedmiocie rozbudowy i eksploatacji sieci tramwajowej w Łodzi, postanowił zezwolić dyrekcji K. E. Ł. na wprowadzenie — wzamian — istniejących stałych tramwajowych przystanków, t. zw. przystanków „na żądanie“.

Przystanki takie, dla odróżnienia od przystanków stałych, oznaczone tablicami złotymi zamiast czerwonych, znajdować się będą w następujących punktach miasta:

- 1) na ul. Brzezińskiej przy ul. Przemysłowej.
 - 2) na ul. Brzezińskiej przy ul. Głowackiej.
 - 3) na ul. Cementarnej przy ul. Szkolnej.
 - 4) na ul. Pomorskiej przy ul. Wschodniej.
 - 5) na ul. Pomorskiej przy ul. Anstadta.
 - 6) na ul. Prez. Narutowicza przy placu Dąbrowskiego od strony wschodniej.
 - 7) na ul. Prez. Narutowicza przy Wyższej Szkole Realnej Zgromadz. Kupców m. Łodzi.
 - 8) na ul. Kopernika przy ul. Towarowej.
 - 9) na ul. Kopernika przy Ambulatorjum Kasy Chorych.
 - 10) na ul. Żeromskiego przy Okręgowym Szpitalu Wojskowym.
 - 11) na ul. Żeromskiego przy ul. Anny.
 - 12) na ul. Rokicińskiej przy ul. Szpitalnej pomiędzy ul. Tunelowa a Nowym Światem.
 - 14) na ul. Kilińskiego przy ul. Tylnej.
 - 15) na ul. Napiórkowskiego przy ul. Suwalskiej.
 - 16) na ul. Rzgowskiej przy ul. Milej.
 - 17) na ul. Rzgowskiej przy ul. Kopernika.
- Jednocześnie wprowadzone będą 2 nowe przystanki tramwajowe „na żądanie“:
- 1) na ul. Kilińskiego przy ul. Emilji.
 - 2) na ul. Kilińskiego przy ul. Orlej od strony zachodniej.

TEATR MOSKIEWSKI

HABIMA

„Scala“ — Powodne występy!

Czwartek, dnia 29 kwietnia

„Wieczny tułacz“

Piątek, dnia 30 kwietnia

Dybuk

Sobota, dnia 1 maja o godzinie 3 ej pp.

Potop (ceny niższe)

Sobota, dnia 1 maja o godz. 8.30 w

Sen Jakóba

Niedziela, dnia 2-go maja

Dybuk

Początek o godzinie 8.30 wiecz.

Bilety od zł. 2 do 10 do nabycia w kasie teatru Scala

Cyrk Stan ewski

Plac Dąbrowskiego.

DZIS! — niedziela 25 kw.

— 2 — PRZEDSTAWIENIA — 2 —

4 po południu i 8.30 wiecz

Popołudniu każda osoba dorosła wprowadzi jedno dziecko **bezpłatnie**, oraz

Dzieci, uczniowie i wojskowi wchodzić we dwóch za jednym biletem

Wieczorem — **Benefis** Cz. Mroczkowskiego dyr. Cyrku warszawskiego.

Pokój umeblowany

zużywalnością kuchni, wygodami i wspólny

pokój stołowy od 1-go maja

do wynajęcia.

Oferty sub „Centrum“.

Prasujcie na Gazie!!!

Czysto.

Szybko.

Tanio.

Zobacz wystawę Sklepu Gazowni Miejskiej

Piotrkowska 40.

LUONA

Dziś i dni następnych!
olbrzymi podwojny program!

Występy europejskich gwiazd filmowych!

Ossi Oswalda

w 8-io aktowej salonowej komedji. perlającej się przednim humorem i wyszukany dowcipem

z udziałem:

przepięknego **Willi Fritscha**

raso wą **Lilian Hall Davis**

p. t. „EXPRESS MIŁOŚCI“

Premjowana piękność **Fern Andra**

w cyrkowym 7-io aktowym dramacie

„Miłość — to potęga Kobiet“

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. S. Hajgelmana.

Wiadomości bieżące.

KWIECIEŃ
25
NIFDZIELA

Dziś: Marka Ewang.
Jutro: Marcellego

Wschód słońca o g. 4.24
Zachód o g. 18.46
Wsch. księżycy o g. 13.41
Zachód o g. 3.14
Długość dnia g. 14.22
Przybyło dnia g. 6.38

FELJETON.

Wyrównany budżet.

Stara to historia, że cierpliwością i pracą narodzi się bogactwo!

Praca ostatnio zesłała na drugi plan i już zupełnie nie poplaca. Najlepszym dowodem tego jest popieranie ludzi, którzy nie pracują. Pozostała jedynie cierpliwość!

Któż wątpi np., że każdy cierpliwy człowiek w Polsce będzie z czasem ministrem finansów? Kto chce wyjechać zagranicę na poważną operację, a niema pieniędzy na drogi paszport, ten musi mieć tylko odrobinę cierpliwości i zaczekać, przeprowadzimy sanację finansów.

I tak na każdym kroku: cierpliwość czyni cuda!

Weźmy chociażby mego znajomego, p. Jana Bida-Klepalskiego, prywatnego pracownika biurowego.

Już chodził bez głowy, już chciał z rozpacz przejść nieprzepisowo przez ulicę, już nawet chciał się zabrać do pogodzenia lekarzy z kasą chorych, słowem zdradzał ostatnie stadium destrukcji i szaleństwa, gdy nagle, jak manna z nieba, spadł na niego kwestjonariusz w sprawie budżetu rodziny robotniczej i pracowniczej.

Teraz już wszystko będzie w najlepszym porządku! Związki zawodowe przesyła wypełnione kwestjonariusze do głównego urzędu statystycznego.

Tam w maju zaczną się szczegółowe prace nad temi odpowiedziami. Trzeba mieć tylko trochę cierpliwości i zaczekać, aż się te prace skonczą.

Nastąpi to napewno, bowiem wszystko się w tym świecie kończy, nawet budowa gmachu P. K. O. w Łodzi.

A wtedy cieszyć się ci, którzy cierpliwie do czekacie!

Główny urząd statystyczny uzyska od ministerstwa odpowiednie fundusze i napewno wyda starannie opracowane tablice porównawcze.

Co, tego wam mało?

No, wiecie, moi panowie, to już jest zwykły rozsławizm! Zamiasz się cieszyć, z tryumfu polskiej statystyki, kręćcie nosem i spuszczać głowę?

Jan Bida-Klepalski był zadowolony i ochotczo zabrał się do pracy. Wczoraj właśnie pokazał mi gotowe zestawienie budżetowe, które za marzec wyglądało jak następuje:

Wydatki:	
Mieszkanie (pokój z kuchnią)	17 złotych
Zona na gospodarstwo (kartofle, chleb, sól, ocet, herbata)	48 ..
Przeróbka palta żony na marynarkę i sukienkę dla córeczki	10 ..
Podzielowanie lewego kamasa i tektura do prawego	3 ..
Mydło na niedzielę	1 ..
Papier kancelaryjny na oferty i pisania i koperty	23 ..
Kara administracyjna	10 ..
Podatek przemysłowy, obrotowy, dochodowy, majątkowy i kary za zwłoki	34 ..
Razem	146 złotych
Dochody:	
Sprzedż 170 milionówek	1 złotych
Pożyczone u znajomego	20 ..
Zbrane wód kerwnych	21 ..
Znawaga w tow. dobroczynności	2 ..
Winiem w sklepiu, krawcowi, szewowi i w składzie materiałów piśmiennych	102 ..
Razem	146 złotych

W ten sposób budżet Jana Bida-Klepalskiego jest wyrównany i niema powodu dziwić się że mój przyjaciel jest zadowolony! Niech się martwią krewni, towarzystwo dobroczynności, rzemieślnicy i właściciele sklepiu!

A właściwie poco się mają martwić! Niech też kupują na rachunek! Kredyt jest przecież pod atawą życia gospodarczego!

głk.

Łodzianin
P. NATAN GRÜNBERG
Magister praw, został mianowany
aplikantem
przy Sądzie Okręgowym w Łodzi.

W kasie chorych mamy kilku Skrzywanów.

Lekarze bronią swej organizacji przed zamachami działaczy związkowych z zarządu kasy chorych. Dygnitarze z Wólczańskiej zapominają, czym są na Narutowicza i Główniej.

Wobec zastrzegającego się zatargu między zarządem kasy chorych, a lekarzami odbyło się onegdaj walne zebranie lekarzy kasowych pod przewodnictwem dr. Skusiewicza.

Ze sprawozdań złożonych przez pp. dyr. Misjona i Frenkla wynika, że zatarg datuje się od 1 stycznia i od tego czasu miały miejsce pertraktacje z zarządem kasy chorych, który postanowił zredukować 87 lekarzy, podczas gdy związek zgodził się, ze względu na krytyczną sytuację kasy chorych, na redukcję godzinową, a nie personalną.

W czasie dalszych pertraktacji zarząd kasy chorych zmniejszył ilość lekarzy, podlegających redukcji do 47, zaś lekarze chcąc doprowadzić do zgody, zgodzili się na redukcję 10 kolegów.

Gdy kasa chorych odrzuciła tę propozycję, zarząd związku uważał dalsze pertraktacje za bezcelowe i wysłał delegację do p. wojewody, przedstawiając mu całkowity przebieg zatargu i prosząc o interwencję.

P. wojewoda uznał słuszność wywodów delegacji i oświadczył, że podejmie się roli medjatora i wezwał do siebie przewodniczącego zarządu kasy chorych — p. Kałużyńskiego, a następnie zainicjował wspólną konferencję, na której, lekarze, chcąc za wszelką cenę osiągnąć porozumienie, zgodzili się na redukcję 20 lekarzy, jednak i tę propozycję zarząd kasy chorych odrzucił.

W dyskusji nad tymi referatami przemawiał dr. Szyfman, który zaznaczył, że obecna akcja lekarzy różni się od poprzednich tem, iż nie idzie tu o wysokość płac, lecz o autorytet związku i tę akcję należy konsekwentnie przeprowadzić.

Mówca wyraża nadzieję, że lekarze zajmą godne stanowisko w tej sprawie, czego dowodem już był chociażby fakt, że gdy zarząd kasy chorych przesłał nie którym lekarzom nominację,

wszyscy odesłali je z powrotem z zaznaczeniem, że sprawy te mogą być załatwione jedynie przez zarząd związku.

Doktorzy Knichowiecki i Szykier wskazali na dziwne stanowisko, jakie zajęli w tej sprawie członkowie zarządu kasy chorych, którzy w organizacjach swoich występują ostro przeciwko zamachom na związki jak to ma miejsce obecnie z p. Skrzywanem przy robotach kanalizacyjnych, zaś w kasie chorych ci sami ludzie pomijają związki i starają się je zniszczyć.

Po tych przemówieniach jednogłośnie postanowiono uznać propozycję zarządu kasy chorych za niemożliwą do przyjęcia i jednogłośnie też uchwalono następującą rezolucję:

„Walne zebranie daje upoważnienie zarządowi związku do dalszych pertraktacji do polubownego załatwienia redukcji na podstawach możliwie zbliżonych do zasadniczego stanowiska związku i gotowe jest na wezwanie związku poprzeć jego stanowisko wszelkimi środkami, aż do przerwania pracy własnej.

Zarząd związku może posunąć się do większej, niż obecnie proponowana, liczb, jednakowoż wybór osób do redukcji może nastąpić tylko drogą wspólnego porozumienia przyczem uzależnianie od komisji kwalifikacyjnej, której prace zostały przez izbę lekarską niezatwierdzone, nie może być miarodajne.

Uznając za słuszną, wysuniętą przez zarząd związku godzinową redukcję, da jemy kasie chorych pod względem oszczędnościowym ten sam efekt, co redukcja personalna, umożliwiając ubezpieczonym większy wybór lekarzy, wobec czego walne zgromadzenie decyduje się na ustępstwa w kierunku czę-

ściowej redukcji personalnej w imię pokojowego załatwienia sprawy.

Gdyby jednak kosztem tak dalekich ustępstw porozumienie nie zostało osiągnięte i doszłoby do przerwania pracy w instytucjach kasy chorych, związek lekarzy walczyć będzie wtedy o pierwotną zasadę redukcji godzinowej.

W dniu wczorajszym delegacja lekarzy udała się do p. wojewody, która mu przedstawiła rezolucję, powziętą przez walne zgromadzenie lekarzy.

P. wojewoda oświadczył, że wobec zajętych w tej sprawie stanowisk, uważa swą misję medjatora za ukończoną.

W ten sposób sprawa utknęła na martwym punkcie, i o ile zarząd kasy chorych nie zmieni swego stanowiska, liczyć się należy z wybuchem bezrobocia lekarzy kasowych. (b)

Zakupy sowieckie. P. Czernow ma poczynić większe zamówienia w Łodzi.

W związku z przyjazdem prezesa „Sowpoltorgu” p. Czernowa dowiadujemy się, że wspomniane towarzystwo handlowe otrzymało już od rządu sowieckiego zamówienie na artykuły chemiczne, wyroby metalowe, papierowe, parafinę itd. w łącznej sumie na kilkaset tysięcy rubli złotych.

Licencja na przywóz tych towarów do Rosji jest ważna na drugi kwartał r. b. Tu trzeba zaznaczyć, że z chwilą otrzymania powyższych zamówień działalność towarzystwa „Sowpoltorg”, która dotąd nosiła charakter niejako przygotowawczy, wkroczyła obecnie w fazę realną, mianowicie zawierania transakcji.

Spodziewać się należy, że po tem pierwszym zamówieniu nastąpią większe zamówienia towarów włókienniczych w Łodzi, podczas bytności p. Czernowa w Łodzi, który kładzie bardzo silny nacisk na to, aby móc doprowadzić do zawiązania poważnych i trwałych stosunków handlowych między Łodzią a Sowietami.

Niewykwalifikowani robotnicy nie powinni wyjeżdżać do Rosji.

Państwowy urząd pośrednictwa pracy otrzymał pismo urzędu emigracyjnego w sprawie wyjazdów robotników polskich do Rosji sowieckiej.

Urząd emigracyjny komunikuje, że w Rosji nie ma zgoda pracy dla niewykwalifikowanych robotników.

Paszporty emigracyjne mogą być wydawane przez władze polskie w pewnych tylko wypadkach. Jeżeli pragnący wyjechać nie mają w kraju pracy ani utrzymania, a posiadają w Rosji rodzinę mogącą utrzymanie to im zapewnić — otrzymają oni takie paszporty.

Konkurent p. Skrzywanego U trzyczera znaleziono skład materiałów kanalizacyjnych.

Przy ul. Nawrot, gdzie obecnie przebiega kanałizacja, mieści się zakład fryzjerski Wincentego Bogdanowicza, który widocznie chciał zaprowadzić u siebie kanałizację, gdyż kradł różne materiały budowlane i narzędzia pozostawione przez pracujących na kanałizacji.

Prócz tego namawiał on do kradzieży swych subjektów, którzy mu pomagali.

Zawiadomiona o tem policja przeprowadziła rewizję i znalazła cały skład przyborów i materiałów kanalizacyjnych. (b)

„Piątka” i „ósemka” zmieniają kierunek. Są to tramwaje, a nie numery list wyborczych. W polityce te dwa „kierunki” często się zgadzają.

Magistrat na ostatniem posiedzeniu postanowił zatwierdzić zaproponowane przez dyrekcję kolei elektrycznej łódzkiej zmiany kierunku linii tramwajowych nr. 5 i 8 w ten sposób, że:

a) linja nr. 5 — bieć będzie od bałuckiego rynku przez ul. Nowomiejską, Plac Wolności, ul. Piotrkowską, ul. Andrzeja, ul. Gdańską i ul. Kopernika do Dworca Kaliskiego;

b) linja nr. 8 — od Dworca Fabrycznego przez ul. Narutowicza, Plac Dą-

rowskiego, ul. Pomorską, ul. Konstantynowską, ul. Gdańską i ul. Kopernika do Dworca Kaliskiego.

Jednocześnie wyrażono życzenie, aby dyrekcja kolei elektrycznej łódzkiej: a) dokołała połączenia linją tramwajową południowej części miasta (Plac Reymonta) z Dworcem Kaliskim, b) przedłużyła linję tramwajową nr. 9 od ul. Żeromskiego do terytorium łódzkiej rzeźni miejskiej.

Tragiczna śmierć lotnika pod Łodzią. Aparat uległ zupełnemu rozbiciu, pułkownik Serednicki poniósł śmierć. Na miejsce wypadku wyjechała specjalna komisja oraz starosta Remiszewski.

W piątek o godz. 12.20 w pol. wystartował z lotniska łódzkiego na aparacie „Bregutte” 10.85 typ 14, motor 300-konny Renault pułkownik L. Serednicki lecąc do Warszawy.

Z powodu gęstej mgły pułkownik Serednicki zbłądził i po godzinnym błądnym wylądował pod Radomiem.

Uzyskawszy od okolicznych właścicieli informacje, co do kierunku lotu — ruszył ku Warszawie.

W momencie startu aparat znajdujący się już na wysokości 1 metra na pełnym gazie — uderzył kołami całą siłą w wysoki pagórek, którego z powodu gęstej mgły z aparatu nie dostrzeżono.

Aparat przekreślił się ulegając zupełnemu rozbiciu.

Pułkownik Serednicki poniósł pod szczytkami samolotu śmierć.

Towarzyszący mu mechanik, Wronowski (kapral) odniósł ciężkie rany. Powiadomione o tragicznym wypadku władze centralne wydelegowały natychmiast z Warszawy specjalną komisję złożoną z przedstawicieli departamentu 4 mln. spr. wojsk. z pułk. Borejszą na czele.

Jednocześnie w piątek o godz. 1-ej w nocy wyjechał samochodem na miejsce katastrofy starosta Remiszewski.



TEATR MIEJSKI.

Dziś dwa przedstawienia: o godz. 3.30 po cenach znizowanych — „Znakomity Don Juan” z Junoszą-Stępowskim.

Wieczorem po raz 3-ci z przepychem wystawiona ferja sceniczna M. Maeterlincka „Błękitny Ptak” — z Ninką Wilińską w głównej roli. Tytuła. Dzięki dokonanym skrótom tekstu oraz usprawnienia strony technicznej, widowisko kończy się punktualnie o godz. 12-cj w nocy.

Jutro, poniedziałek, przedstawienie wieczoru we po cenach znizowanych; dany będzie po raz przedostatni „Znakomity Don Juan” z Junoszą-Stępowskim.

TEATR POPULARNY.

Dziś w niedzielę dwa przedstawienia po cenach znizowanych — po poł. o godz. 4. „Krakowiaczy i Górale”, wieczorem o godz. 8.20 „Siercista dziewczyna”.

DZISIEJSZY OSTATNI PORANEK MUZYCZNY ORKIESTRY FILHARMONICZNEJ.

Jak już zaznaczyliśmy dziś w niedzielę o godz. 12-iej w południe w Filharmonii odbędzie się ostatni poranek muzyczny orkiestry filharmonicznej, na którym wystawiona będzie nieśmiertelna IX-ta symfonia Beethovena pod dyrykcją Bronisława Szulca z udziałem następujących solistów z opery warszawskiej: Maria Mokrzycka, Halina Leska, Murycy Janowski, Zygmunt Mossoczy o. raz chór T-wa „Hazmir”. Większość biletów na dzisiejszy poranek została rozchwyтана.

DZISIEJSZY KONCERT ADELI BREDSCHNEIDER.

Jak się dowiadujemy zapowiedziany koncert p. Adeli Auderith-Bredschneider odbędzie się dziś w sali Filharmonii o godz. 8.30 wiecz., a nie jak mylnie wydrukowano na afiszach o godz. 7 wiecz. Artystka odśpiewa następujące utwory: O del mio dolce Glucka, Arja Zuzanny z opery „Wesele Figara” Mozarta, Walc „Fausta” Gounoda, Arja z op. „Aida” Verdiego, Arja z op. „Herodiada” Massenetta, Arje z op. „Cyganeria”, „Madame Butterfly” Pucciniego, Walc z op. „Casanova” Różyckiego oraz Mazurek Chopina.

KONCERT MICHAŁA ERDENKI.

Jutro w poniedziałek o godz. 8.30 wiecz. odędzie się w Filharmonii zapowiedziany koncert znakomitego skrzypka rosyjskiego Michała Erdenk. Świetny ten skrzypek, o którym cała prasa oraz publiczność wyraża się z wielkim uznaniem, zakończył na krótko przed wojną moskiewskie konserwatorium ze złotym medalem i został profesorem tegoż konserwatorium. Koncertował po całej Rosji i był przedmiotem niebywałych owacji i entuzjazmu.

Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Dzisiejsza niedziela jest nieowolalnie ostatnią wystawy dzieł s. p. Jana oraz synów Adama i Tadeusza Styków.

Z Łodzi, która jedyna z miast polskich po stolicy miała sposobność poznać twórczość znakomitej rodziny, obrazy wystawne będą do Paryża, gdzie w miesiącu czerwcu część ich zdoła być dziele sale Grand Palais.

POEZJE ŁODZIANINA NA PÓLKACH KSIĘGARSKICH.

W tych dniach ukaza się nakładem księgarni Ferdynanda Hoesika w Warszawie poezje Mieczysława Brauna p. t. „Rzemiosła”.

Książka Brauna powstała w Łodzi i z pewnością stanowić będzie rewelację artystyczną w szerokich kołach czytelnicy.

Z teatru miejskiego.

„BŁĘKITNY PTAK”, baśń w 6-iu aktach. Przekład Kasprowicza. Reżyserja p. Tatariewiczza. Oprawa sceniczna p. Kudewicza.

Wiekuista poezja splywa z „Błękitnego ptaka”.

Jest w tej baśni i dziecięca naiwność i głębia poety-filozofa, który ma swój ką patrzania na świat, ludzi i życie.

Maeterlinck to piewca podświadomych stanów, snów, symbolizmu, spirytyzmu, „instycyzmu” i wszelakiego innego okultyzmu; to malarz najtajniejszych szczylin duszy. Rozumie on ból ludzki. Zawsze smutnie zwieszają jego skrzydła poetyckie. Lubi morfalinizować się nastrojami i nastroikami, śmiertelną ciszą, strachem, grozą i posepnością.

Najgłówniejszą cechą twórczości Maeterlincka jest niewiara w rzeczywisty świat. Jakże pięknie żyć uludą?

Ta uluda, ucieczka od szarej ziemi

Właściciel ziemski fałszował pieniądze

W stodoie majątku Darulewskiego znaleziono stopy podrobionych dwuzłotówek.

Policja aresztowała dziedzica wraz z jego pracownikami.

Już od dłuższego czasu władze policyjne w powiatach województwa łódzkiego głowiły się nad wykryciem tajnej fabryki fałszywych banknotów dwuzłotowych, które coraz częściej napływały nawet do Łodzi.

Zatrzymywani kilkakrotnie obywatele, którzy płacili fałszywymi banknotami, okazywali się niewinnymi ofiarami nieświadomości.

Władze śledcze przystąpiły energicznie do poszukiwania fałszerzy, mając na względzie fakt, że fałszerze rozpowszechniają swe „wyroby” przeważnie wśród chłopów, którzy nie odróżniają banknotów prawdziwych od sfałszowanych.

Władze śledcze przystąpiły energicznie do poszukiwania fałszerzy, mając na względzie fakt, że fałszerze rozpowszechniają swe „wyroby” przeważnie wśród chłopów, którzy nie odróżniają banknotów prawdziwych od sfałszowanych.

M. in. dotarli funkcjonariusze władz śledczych na onegdajszy targ w Dąbiu, powiatu Kolskiego, licząc na to, że fałszerze zechcą skorzystać z wielkiego

napływu okolicznościowego chłopstwa.

W pewnej chwili jeden z wywiadówców zauważył 2-ch osobników, którzy nie uprzedzili porozumieniu się, rozeszli się w różne strony i dokonywali zakupów,

placąc wyłącznie paczkami dwuzłotówek,

z których wydawano im resztę.

Obu jegomościom natychmiast aresztowano i odstawiono na posterunek policji przy osobistej rewizji znaleziono przy nich

całe stopy fałszywych banknotów dwuzłotowych.

Aresztowanymi okazali się bracia Wincenty i Jan Smigłowie, zamieszkałi w Chożepinku, powiatu tureckiego.

Wzięci w krzyżowyogień pytań, aresztowani zeznali, że w poszukiwaniu pracy, jeździli po miastach i wsiach i między innymi zgłosili się do

właściciela młyna i majątku ziemskiego p. Darulewskiego, o którego prosili o zajęcie.

Przyjął ich syn Darulewskiego, Henryk, który oświadczył, że ma dla nich bardzo popłatne zajęcie, ale nie w majątku jego ojca.

W dyskrekcji zaprowadził ich do stodoły, i oświadczył im, że będą puszczałi w obieg fałszywe banknoty i otrzymywać będą

30 zł. od puszczonego w obieg 50 banknotów dwu złotych.

Obaj, nie mając innego zajęcia, zgodzili się na tę propozycję i jeździli po miasteczkach i wsiach, zmieniając banknoty.

Na zasadzie tych zeznań wysłano wywiadowców do Koła i

aresztowano Henryka Darulewskiego, abiturienta jednego z gimnazjum tamtejszych.

Podczas rewizji w stodoie znaleziono całą fabrykę fałszywych banknotów, oraz tysiące fałszywych dwuzłotówek. Całą trójkę osadzono w więzieniu do dyspozycji prokuratora.

Przedłużenie nadzorów sądowych

uzyskały firmy „Trykot”, H. L. Grünspan oraz S. Markus i Wilk.

Na wczorajszej sesji wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi rozpatrywane były podania o przedłużenie nadzorów sądowych stosowanych wobec nast. firm: Tow. Akc. „Trykot”, Herman L. Grünspan, Salomon Markus i W. Wilk.

Wszystkie te podania poparte przez nadzorców, zostały przez sąd uwzględnione i firmom tym przedłużono o dalsze 6 miesięcy terminy nadzorów.

W podaniu wniesionem przez adw. Stypułkowskiego w imieniu firmy Markus i Wilk, zostało zaznaczone, że firma ta dzięki nadzorowi zdołała spłacić 35 proc. swych długów, zaś dalsze prze-

dłużenie nadzoru pozwoli sprzedać w sezonie zeszłoroczny zimowy towar na pokrycie pozostałych zobowiązań.

Firma Grünspan (fabryka naczyń emaljowanych), jak to wynika z podania wniesionego przez adw. A. Kona, spłaciła 60 procent swych długów i w najbliższym czasie całkowicie wywiąże się ze swych zobowiązań.

Wreszcie Sp. Akc. „Trykot” zaznaczyła w swem podaniu, że nie jest w stanie z braku kredytów uruchomić swej fabryki, lecz w razie dalszego stosowania nadzoru sądowego, spłaci swe długi z pieniędzy otrzymanych za dzierżawę.

Wieczory dyskusyjne w stowarzyszeniu kupców.

Ze szczególnym uznaniem powitać należy inicjatywę ruchliwego stowarzyszenia kupców m. Łodzi (Piotrkowska Nr. 73), które w tygodniu bieżącym rozpoczęło cykl „wieczorów dyskusyjnych” na aktualne tematy z dziedziny zagadnień gospodarczych.

Jest to pierwsza tego rodzaju próba łódzkiej organizacji kupieckiej, która w poczynaniach swych wzorować się może na bogatej praktyce stołecznych stowarzyszeń.

Inauguracyjnym wieczorem były odczyty dr. Markowicza — kierownika sekcji ochrony kredytu: „O organizacji izb handlowych” i dyr. Hajmana „o ustawie o podatku dochodowym”.

Po wysłuchaniu referatu dr. Markowicza, w tej tak ważnej dla życia gospodarczego Łodzi dziedzinie, zebrani upoważnili zarząd stowarzyszenia do wniesienia do komisji sejmowej szeregu poprawek do projektu przyszłej ustawy o izbach handlowych.

Poprawki te mają przede wszystkim na celu zapewnienie kupiectwu większych praw w izbach, aniżeli przewiduje to projekt rządowy.

Dyrektor Hajman po wygłoszeniu swego referatu zainicjował dyskusję, w trakcie której zebrani obznajmieni zostali z praktycznymi wskazówkami wobec zbliżającego się terminu składania zeznań o dochodzie.

do krajny marzeń, jest duszą „Błękitnego ptaka”.

Gdy Maeterlinck wchodzi do ogrodu złudzeń, zrywa tam całe wiązanki kwiatów, nęcących swym pięknem zaświatowem.

Lepiej i piękniej na tamym świecie i w świecie przyszłym, w krainie zmarłych, niż na tej nędznej ziemi, a jednak okazuje się silny związek między przeszłością i przyszłością, a terażniejszością.

Niezrodzeni tęsknią bowiem do życia, zmarli myślą o tych, których opuścili...

Najlepiej i najpiękniej jednak jest otworzyć bramy zaczarowanego pałacu bajki, to znaczy posiadać diament, mocą którego może bohater „Błękitnego ptaka” oglądać utajone cuda przyrody.

Ale niema takiego diamentu, któryby pozwolił człowiekowi zdobyć szczęście, „niebieskiego ptaka”.

Choć szczęścia szuka po całej ziemi, w krainie wspomnień, na łonie przyrody („Las”), w królestwie przyszłości i

wszędzie gdzie tylko dotrzeć może — nie zdoła ptaka szczęścia schwytać, bo on jest gdzieś „na promieniu księżycy”.

„Niebieski ptak” to baśń panteistyczna. Maeterlinck odczuwa las, głozy przyrody, radość i cierpienie zwierząt, a nawet przedmiotów, martwych tylko na pozór, bo duszę swą mają i chleb i cukier i woda i ogień.

Ilużja staje się rzeczywistością, dzięki diamentowi — Bajce.

I my poddawaliśmy się urokowi owe-go diamentu, który pozwolił nam widzieć czary i cuda niepowszednie piękne.

Pp. Tatariewicz i Kudewicz wydobyli widocznie od czarownic z „Błękitnego ptaka” różdżkę czarodziejską na czas przedstawienia i wprowadzili na szą scenę symfonię barw, światła, tańców i cudów.

Uruchomić, ożywić, czarodziejskim urokiem przepoić przedstawienie, w którym bierze udział przeszło 100 osób — to istotnie wielki czyn artystyczny p. Tatariewiczza.

Wspaniała dekoracja i kostiumy

(z wyjątkiem stroju cyprysu, który z nie wiadomych powodów ubrany był jak rycerz średniowieczny), widowiskowy charakter baśni, wyborne postawienie i opracowanie każdej roli — wzbudzały u kulturalnych widzów żywe wrażenie.

Bohaterką wieczoru była bardzo utalentowana Ninka Wilińska, świetny Tytuł; rozkosznym „Katarciem” była czteroletnia dziewczynka. Trudno zliczyć było ten korowód małych aktorek, wśród której nie brakło i miłej Lili Rokmanówny, znanej nam z najlepszej strony z poprzednich występów.

Ze starszej braci aktorskiej gorąco pochwalić należy pp. Woskowskiego, Komornickiego, Dębicza, Jerzmanowską, Florecką, Grywińską, Szuberta.

Premjera jest próbą generalną; na tej próbie okazała się potrzeba znacznych skrótów.

O ile wiemy poczyniono już odpowiednie zmiany, które w wyższym jeszcze stopniu uwypuklą pierwszorzędne walory maeterlinckowskiej baśni.

Dr. W. Fallek.

Pod znakiem Skrzywana odbędą się wiece poselskie.

W dniu wczorajszym miało się odbyć ogólne zebranie robotników kanalizacyjnych w sprawie ustalenia stawki dziennej.

Równocześnie na wiec przybyć miały liczne rzesze bezrobotnych, gdyż po oświadczeniu sprawy plac, miało poruszyć również sprawę przyjmowania robotników i zatarg jaki na tem tle powstał pomiędzy związkami zawodowymi a magistratem.

Zebranie zostało jednak odłożone do poniedziałku, a to z tego względu, iż tego dnia przedstawiciele związków udają się do p. wojewody, celem poinformowania się o odpowiedzi jaką mieli złożyć przedstawiciele budowy kanalizacji.

Równocześnie związki organizują w przyszłym tygodniu masowe wiece z udziałem posłów robotniczych, na których poruszane będą powody zatargu, oraz sprawa natychmiastowego udzielenia dymisji inż. Skrzywanowi.

Walke z piekarzami podjął komisariat rządu

Jak wiadomo, w dniu wczorajszym chleb 2 kg. doszedł do ceny 1 zł. 10 gr. a nawet niektórzy piekarze pobierali 1 zł. 15 gr. bez żadnego uzasadnienia, wobec czego komisariat rządu od poniedziałku tj. od jutra poleci swym podwładnym organom, by przeprowadziły rewizję u niektórych piekarzy, tj. u tych którzy pobierają nadmierne ceny za pieczywo.

Piekarzom, którym zostaną spisane protokoły będą wytoczone sprawy sądowe. (u)

Przy robotach publicznych zatrudnieni będą przede wszystkim zdemobilizowani.

W związku z zaciągnięciem pożyczki ze skarbu państwa w sumie 200,000 zł. na roboty inwestycyjne w mieście, magistrat postanowił kwotę powyższą podzielić w sposób następujący:

Zł. 125,000 otrzymać ma wydział budownictwa, który za tę sumę wybrukuje ok. 2 i pół km. ulic oraz dokona ich regulacji. W planie przewidziane są roboty na ulicach Stolarskiej, Bednarskiej, Drewnowskiej, Piasecznej i Magistrackiej.

Zł. 75,000 otrzyma wydział gospodarzy na roboty związane z założeniem stawu na Polesiu Konstantynowskim, wybudowaniem grobli i boiska przy ul. Krzemienieckiej i Al. Unji.

Czas trwania robót obliczony jest na 2 miesiące. Zatrudnieni będą wyłącznie robotnicy za pośrednictwem PUPP. z uwzględnieniem w pierwszej linii bezrobotnych zdemobilizowanych.

Placa określona została na 4 zł. dzień ale ogólne zaś warunki będą te same, co przy zatrudnianiu robotników sezonowych.

W ciągu 3-ch dni mają być wypełnione kwestjonariusze, dotyczące budżetu robotniczego.

Onegdaj rozesłał wydział statystyczny 900 kwestjonariuszy dotyczących danych budżetów rodziny robotniczych i pracowniczych do 3-ch związków zawodowych.

Te kwestjonariusze wstępne zawierają szczegółowe zestawienie zarówno dochodów członków rodziny oraz zarobków pobocznych, jak również wydatków na mieszkanie, opał światło utrzymanie, ubranie, papierosy i tytoń, a wreszcie zawarto w nich dane dotyczące stosunków mieszkaniowych, rodzin robotniczych i pracowniczych.

Kwestjonariusze te mają być wypełnione w ciągu 3-ch dni, poczem przesłane zostaną do głównego urzędu statystycznego. W maju rozpoczyna się szczegółowe prace nad temi badaniami.

Magistrat rujnuje miasto.

Za bezcen sprzedaje place miejskie, wyzbywając się jedyne go majątku, jaki Łódź posiada.

Ta niszczycielska gospodarka wymaga interwencji władz nadzorczych.

W środę, dnia 28 b. m. o godz. 19-ej wieczorem odbędzie się zebranie radzieckiej komisji do spraw ogólnych, z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawa sprzedaży spółdzielni towarzystwa budowy domów dla urzędników urzędu wojewódzkiego części placu na Polesiu Widzewskim.

2) Zezwolenie bar. Heinclowi na sprzedaż majątku Juljanów, leżącego w sferze interesów mieszkaniowych Łodzi.

3) Obciążenie podatkiem kuponów premjowych w pismach codziennych (wniosek r. Knorra i Wojewódzkiego).

4) Sprzedaż związkowi pracowników budowlanych placu miejskiego przy ul. Rokicińskiej.

Jak widzimy, porządek dzienny zebrania nie jest zbyt wielki, niestety jednak zbyt bogaty w treść i to bardzo smutną.

Zostawiając narazie na boku punkt 2 i 3, musimy nieco się zastanowić nad punktami 1 i 4.

Jak widzimy chodzi tu o sprzedaż placów miejskich

i na pierwszy rzut oka może się laikowi zdawać, że ostatecznie niema w tem nic zdrożnego, iż miasto sprzedaje 2 place.

Dla tego jednak, kto zna nasze stosunki magistrackie sprawa jest zupełnie jasna i zrozumiała, a sam fakt sprzedaży dwóch placów jest dalszym dowodem

destrukcyjnej roboty magistratu

Podczas gdy prawie wszystkie samorządy dążą do powiększania swego majątku, wykupując grunty z rąk prywat-

nych i tym sposobem zubożają miasto, nasz magistrat poszedł w kierunku wręcz odwrotnym, sprzedając za pół ceny dobytek miasta.

Weźmy dla przykładu plac, sprzedany przed 18 miesiącami stowarzyszeniu „Praca” za cenę śmiesznie małą.

Magistrat, chcąc odegrać rolę dobroczyńcy oddał ten plac za pół darmo z tem, żeby w ciągu 2 lat wybudowano tam dom mieszkalny dla urzędników.

Od tego czasu przeszło już półtora roku, a

plac wspomniany leży odłogiem.

Nie rozkopano tam ani piędy ziemi, nie zadano sobie nawet trudu, żeby uporować jakkolwiek robotę, w zupełności słuszną, niestety, przekonaniu, że magistrat o wszystkim zapomni i sprawą tą nie będzie się więcej interesował.

Tak też się i stało, bowiem nikt z magistratu

nie zainteresował się nawet tem, czy umowy dotrzymano.

Weźmy inny, jeszcze bardziej charakterystyczny przykład.

Oto magistrat podarował szkole Selezjanów plac pod budowę szkoły.

Biedni ojcowie nie mieli pieniędzy, więc pewien czas czekali w spokoju ducha, aż wreszcie wpadli na dość oryginalny pomysł i zwrócili się do magistratu z prośbą o... podarowanie im kilku ewentualnie kilkunastu tysięcy cegieł na budowę szkoły.

Magistrat zgodził się na to i wystąpił z odpowiednim wnioskiem na plenum rady, która prośbę tę akceptowała.

W ten sposób ojcowie Selezjanie do-

stali plac, cegłę, a teraz z kolei powinni poprosić o pieniądze na roboty,

a magistrat niewątpliwie uczyni tej prośbie zadość.

W ten więc sposób magistrat łódzki zamiast wzbogacać miasto, rujnuje je, wyzbywając się placów i t. p.

Jeśli już mówimy o tem, nie od rzeczy byłoby wspomnieć o punkcie 2 porządku.

Czyż miasto nie powinno wykupić gruntu bar. Heincla, tem bardziej, że plac ten leży w obrębie interesów mieszkaniowych miasta, jak o tem wspomina sam magistrat.

Tymczasem przezacni ojcowie miasta, chcąc plac ten oddać w obce ręce, podkopując tem znacznie interesy miasta.

Tyle w sprawie sprzedawania placów, z kolei przejdźmy do punktu 3, to jest do sprawy opodatkowania premii pism codziennych.

Kwestję tę podnieśli radni Knorr i Wojewódzki, zgłaszając powyższy wniosek na plenum rady.

Rada odesłała go do komisji polecając jednocześnie p. ławnikowi Kulamowiczowi zainteresowanie się tą sprawą.

P. Kulamowicz konferował w tej sprawie w ministerstwie skarbu i spraw wewnętrznych, gdzie go poinformowano że

magistrat nie ma prawa nakładać podatku na prywatne przedsiębiorstwa.

W ten sposób spałify na panewce zakusy panów Wojewódzkich i Knorów. W.

Przez nieobliczalny upór

magistrat zaostrza wszelkie zatargi z pracownikami. System ten może mieć nader niepożądane skutki.

Trwający od kilku dni strajk robotników zajętych w warsztatach miejskich, zaostrza się.

Do dnia dzisiejszego magistrat nie na deszał jeszcze odpowiedzi na list, wystosowany przez zarządy trzech związków pracowniczych, w sprawie uregulowania warunków pracy i plac, to też strajk włoski trwający dotychczas, grozi przejściem w strajk ostry.

W związku z tem, w dniu wczorajszym odbyło się zebranie zarządów trzech związków pracowniczych, na którym omawiano sprawę dalszego postępowania i ewentualnego rozszerzenia akcji strajkowej na inne kategorie pracowników miejskich.

Zupełnie niezrozumiałem wydaje się postępowanie magistratu, który przywykł wprawdzie do ignorowania szerokich mas robotniczych, jednakże w tym wypadku powinien był ten zatarg jaknajrychlej zlikwidować.

We wszystkich bowiem zatargach pracowników z magistratem, ten ostatni zwykle ustępuje po jakimś czasie.

Prawdopodobnie i w tym wypadku magistrat zawarze umowę z robotnikami i ustali ich warunki pracy, jeśli zaś nie czyni tego dotychczas, to chyba tylko dlatego, by wywoływać niepotrzebne zatargi, scysie i strajki, które w obecnym czasie głodu i bezrobocia są zupełnie niepożądane.

Za pobicie staruszki—matki

wyrodna córka została skazana na 6 mies. więzienia.

Sąd okręgowy w trybie uproszczonym rozpoznawał w dniu wczorajszym sprawę 42-letniej Anny Skrzypek, oskarżonej o pobicie swej 92-letniej matki w dniu 25 października ub. r. w mieszkaniu staruszki przy ul. Leszno 30.

Wspomnianego dnia Skrzypkowa za błache przewinienie poczęła bić swego 3-letniego syna, a gdy staruszka ujęła się za wnuczkiem, Skrzypkowa poczęła bić także swą matkę.

Na powyższą scenę wszedł do mieszkania mąż Skrzypkowej, który przypatrując się bóje kobiet zaopiniował:

„Zoneczko, przecież goła ręka matki bić nie można, weź jaki patyczek i rozbij matceczkę głowę”.

Skrzypkowa, idąc za radą męża, zia pała but i okutym obcasem poczęła okładać swą matkę po głowie aż ta straciła przytomność.

Oskarżona nie przyznała się do winy twierdząc, że matki swej nie biła a jedynie pragnęła ją odsunąć, a staruszka przewróciła się i w następstwie uległa potłuczeniu.

Po przemówieniu prokuratora Lewickiego, który powoływał się na zeznanie świadka Wasilewskiej, że wyrodna córka nawet pluła w twarz swej matce, sędzia Zaborowski skazał Annę Skrzypek na 6 miesięcy więzienia. (u)

„Niech żyje wódka!”

krzyknął Ratajczyk i zeskoczył z 1-go piętra.

Antoni Ratajczyk (Wawelska 5) zwoleńnik wody ognistej w dniu wczorajszym upił się i przybywszy do domu w stanie podchmielonym począł tuć meble i sprzęty domowe, a w pewnym momencie otworzył okno, stanął na parapecie i z okrzykiem „niech żyje wódka!” wyskoczył z 1-go piętra na podwórze.

Zawezwane pogotowie kasy chorych udzieliło pijakowi pierwszej pomocy przyczem lekarz skonstatował złamanie łoboicyzka i lewej nogi. (u)

„Casino”

Czar Walca

z Mady Christians, Xenią Desni Willy Fritschem.

„Czar walca”, czy „Czar Mady Christians”? trudno doprawdy powiedzieć, który z tych tytułów byłby odpowiedniejszy dla filmu, wyświetlanego obecnie w „Casinie”, gdyż publiczność opuszczająca widownię jest tak samo oczarowana walcem jako też wiośnią postacją znakomitej aktorki.

W filmie tym spręgło się ze sobą to, co jest najpiękniejsze w życiu: kobieta i muzyka. Nie kobieta dzisiejsza, „zmęczczylnia”, wychudzona, spłaszczona, w przystrzyżonych kędziorkach, zatruta nikotyną i alkoholem, lecz kobieta z nie dalekiej przeszłości — ot, dnia wczorajszego — ale jakże rażąco inna od współczesnej.

Stokroć więcej działa na mężczyznę roześmiana kobietka, pulchniutka o zmysłach płonących, niepowściągliwych aniżeli dzisiejsze „chudziutki” reagujaące na miłość tylko — nerwami.

Miłość Mady Christians nie jest bynajmniej „platonizma” — drga w niej pożądanie i pragnienie zmysłowych podniet — niema tylko w niej tego, co odpycha dziś mężczyznę od kobiety — nie ma tego nerwowego poszukiwania wrażeń miłosnych — zwyczajnie — dla sportu.

Tak jak walc... Śliczny, pogodny, romantyzujący... Miłość od A do Zet, ale i jest coś ładniejsza, chociaż niemiłej pikantna.

Willy Fritsch — może śmiało stanąć obok Rudolfa Valentino, od którego posiada więcej wdzięku męskiego.

Praca p. Kantora nad przygotowaniem ilustracji muzycznej dała doskonałe rezultaty. Istny koncert, którego słucha się z takim samym zaciekawieniem jak filmem patrzy się na film.

Zyg. Mir.

Przestawić żagle

**i nawiązać niezwłocznie stosunki handlowe z Rosją
W tym celu należy corychlej przeprowadzić sanację życia gospodarczego.**

W Polsce zapomina się, iż kraj nasz leży między Niemcami, a Rosją. Mimo to z Niemcami jesteśmy od dłuższego czasu w wojnie celnej, z Rosją nasz handel nie może nabrać wielkiego rozmachu, nie tylko ze względu na kryzys jaki sowsiety przeżywają, ale przede wszystkim dlatego, iż nie mamy z nimi traktatu handlowego.

Tak wygląda rzeczywistość. Nie chcemy bynajmniej propagować myśli zawarcia specjalnie przyjaznych stosunków z tymi dwoma krajami, ale jednak zdaje się, iż nie potrzeba wprowadzić sąsiadów kochać, ale koniecznie z nimi handlować.

Powiedzmy nawet, iż zarówno Niemcy jak i Rosja są czynnikami, z którymi trudno się dogadać, to jednak w imię interesów naszych powinniśmy zdobyć się na język zrozumiały dla nich, który w końcu doprowadziłby do ożywionych stosunków handlowych. Gdy chodzi o kieszeń, to bocznie się i gniewy nie są wskazane. Najlepszym tego dowodem jest delegacja posłów konserwatywnych z angielskiego parlamentu, bawiąca obecnie w Warszawie w przejeździe do Moskwy. Zapewne wszyscy sobie doskonale przypominamy, z jakim hałasem i hukami rząd konserwatywistów po objęciu steru przeciął toczące się wówczas pertraktacje sowieckie z gabinetem Mac Donalda.

Dziś natomiast konserwatywny rząd W Brytanji przyszedł do przekonania, iż w interesie Anglii leży nie spieranie się z ustrój z sowietami, ale zagwarantowanie sobie obrotu handlowego oraz regularnych wpływów płatności stąd wynikających.

Filozofia handlu jest inną aniżeli filozofia idealnej moralności i dlatego też zimno rachujący rząd przemysłowców i wielkich agrariuszy rozpoczyna wprawdzie nie oficjalnie, tem nie mniej bardzo doniosłe rozmowy z sowietami. Życie okazało jednak, iż zasada Lloyd Georgea, który głosił, że kupującego nie pyta się o przeszłość, doskonale oddaje wstroje i potrzeby naszych czasów.

Narody nie muszą się kochać, ale powinny między sobą handlować; to napewno gwarantuje w większej mierze utrzymanie pokoju, aniżeli najbardziej urozyste paktów gwarancyjne. Oczywiście musi być to umiędzynarodowiony handel, a umiędzynarodowiony handel jest wtedy, gdy prawdopodobieństwo zarobków jest większe, aniżeli ryzyko strat.

Wobec ostatniego pociągnięcia Londynu, który mimo wszystko nie tylko wyznaje, ale stale wprowadza w czyn

Rumunja obniżyła cło na towary włókiennicze.

W uzupełnienie podanej przez nas wczoraj wiadomości o tymczasowym obniżeniu przez rząd rumuński nowej taryfy celnej przy wwozie manufaktury bawełnianej, nadmieniamy, że zwykła, stosowana od kwietnia wynosiła 200 procent dotychczasowych stawek, zaś pierwotnie na skutek żądań importerów rząd obniżył tę zwykłą o 25 procent i powtórnice 20 kwietnia o dalsze 100 procent.

Dowiadujemy się w miejscowych firmach przemysłowych, że podobne kompromisowe załatwienie sprawy umożliwi jeszcze eksport łódzkich wyrobów do Rumunii.

zasady, iż interesy handlu brytyjskiego są fundamentem polityki, należałoby zrewidować nasz stosunek nie tylko w dziedzinie handlu międzynarodowego, ale przede wszystkim w dziedzinie wewnętrznych stosunków gospodarczych.

Najżywniejsze interesy w Rosji posiadają w obecnej chwili Niemcy, a obecnie jak to jest oczywiste Anglia postanowiła zerwać z systemem polityki bezwładności, stosowanej wobec Rosji.

Londyn doskonale wie, jaką pojemność przedstawia 160-miljonowy rynek rosyjski i jakie są bogactwa naturalne tego bezkresnego imperjum.

Zimna rachuba wykazała najdowodniej, iż taki kołoz, jakim jest Rosja ze względu na to, iż posiada wybitnie rolniczy charakter, może sobie pozwolić na dłuższy bezwład gospodarczy, kontynuowanie polityki abnegacji konsumpcyjnej i odcięcia się od światowego rynku.

Państwa zachodnio-europejskie, a zwłaszcza o charakterze wybitnie przemysłowym, jak W Brytanja i Niemcy muszą ze względów polityki społecznej prowadzić czynną politykę handlową. A do tego są potrzebne rynki. Stąd też aktywna polityka w stosunku do Rosji, której nie potrzebują prowadzić wielko przemysłowe Stany Zjednoczone, rozporządzające ogromnym rynkiem wewnętrznym, jeszcze nie całkowicie wyzyskany, ze względu na prymitywną strukturę pewnych części stanów, a posiadające pozatem wielkie możliwości handlowe w Południowej Ameryce.

Stąd też pochodzi odmienne ich ustosunkowanie się do problemu rosyjskiego. Jak w takich warunkach zachować się powinna Polska, która, ze względu na swoje położenie powinna zajmować wybitnie aktywne stanowisko.

Jak długo Anglia stała z sowietami na stopie na polu wojennej, tak długo można było wybaczyć politykę bierności w stosunku do Rosji. Musimy wyznać szczerze, iż bierność ta była w znacznej mierze wywołana nieskonsolidowaniem stosunkami gospodarczymi w naszym kraju. Rozstrój gospodarczy poczynił w ostatnich miesiącach gwał-

towne postępy i dopiero obecnie dał pełen obraz wyników bezrządów gabinetu Grabskiego.

Jak w takich warunkach prowadzić aktywną politykę handlową w stosunku do Rosji, politykę, która wymaga nie tylko konkurencji pod względem cen ale też pod względem warunków kredytu. Otwarcie przyznać trzeba, iż w obecnej chwili jest to nie do przeprowadzenia. Wpierw uporządkować musimy nasze wewnętrzne stosunki gospodarcze, co jest nie do pomyślenia bez posiadania dostatecznych kredytów zagranicznych. Przy zaciąganiu tych kredytów powinniśmy mieć na oku nasze interesy w Rosji. Jeśli odegrać chcemy na rynku rosyjskim należną nam rolę, to nie tylko sanacja finansowa i gospodarcza powinna się jaknajrychlej rozpocząć, ale również zagraniczne grupy finansowe, biorące w niej udział winny być zainteresowane w obrocie handlowym z Rosją.

Zerwać należy z polityką łapania dziur, głoszoną nadal przez p. Władysława Grabskiego, a przystąpić do szeroko zakrojonej pracy.

Jeśli nawet niektórzy sądzą i wierzą, iż sami możemy stanąć na nogach, to obecnie wobec ostatnich pociągnięć Anglii, uprzytomnia sobie napewno, iż okres rekonwalescencji naszej musi być jaknajrychlej przeprowadzony. Jeśli nie uznają tej konieczności, ze względów nie stosunki wewnętrzne, to może chyba przejrzeć, iż nasze interesy w Rosji wymagają jaknajrychlejszej regeneracji ekonomicznej.

Bilans płatniczy Polski opiera się głównie na bilansie handlowym. Nie można na dłuższą metę utrzymać wydatnego pozytywnego bilansu handlowego, gdy pozycje handlu, zarówno z Niemcami, jak i z Rosją są minimalne. Można a może i trzeba nie ufać politycznie ani Niemcom ani Rosji, ale koniecznie trzeba z nimi handlować.

Aby handel ten dał dla nas pozytywne wyniki musimy przedstawiać skonolidowaną i silną masę gospodarczą.

Dr. Leszek Kirkien.

Niepewna sytuacja walutowa spowodowała zupełny zastój na rynku włókienniczym. Znaczniejszy ruch panuje tylko w przemyśle pończoszniczym.

W ciągu tygodnia na łódzkim rynku włókienniczym panował zupełny zastój, spowodowany wyłącznie niepewną sytuacją walutową.

Znaczyć należy, że kurs oficjalny dolara w wysokości 9,70 — 9,90 stwarza dla handlu manufakturą warunki uniemożliwiające sprzedaż.

Nieliczni kupcy prowincjonalni, którzy bawili w tym tygodniu w Łodzi, nie dokonywali żadnych transakcji, oczekując, że kurs dolara zostanie obniżony do 9,20, przy której to normie mogłaby zostać wznowiona sprzedaż.

W handlu tkaninami wełnianymi również dotychczas nie nastąpiła poprawa sytuacji.

Liczyć się należy z tym, że chaos walutowy, który sparaliżował ruch w handlu manufakturą podczas najgorętszego sezonu w rezultacie przyniesie niepowetowane straty.

Mimo hańsy dolarowej w handlu wyrobami pończoszniczymi na miejscowym

rynku panuje w ostatnich dniach dość znaczne ożywienie.

Szczególnym popytem cieszą się jasne i cienkie wyroby.

Na prowincji sezon rozwija się w tej branży bardzo dobrze, co jednakowoż w handlu hurtowym nie odbija się w tym samym stopniu wobec utrudnionych warunków kredytowych.

Firmy większe pokrywają w miejscowych składach fabrycznych swe należności w 40 procentach gotówką, natomiast od stałszej klienteli żądają całkowitego pokrycia w gotówce.

Nie wszyscy o tem wiedzą

a jednak jest to rzeczą dowiedzianą, że **MAOK** znakomicie **tepi i chroni od moli** futra, dywany, meble wyściane, portjery i t. p.
MAOK absolutnie nie plami ubrań i nie udziela przykrej zapachu.



Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym przed południem w obrotach prywatnych na miejscowym rynku walutowym kurs dolara wynosił 10,20 w placeniu i 10,25 w żądaniu przy tendencji słabej i dużej podaży materiału.

Do godz. 7-ej wiecz. utrzymywał się kurs 10,15 — 10,20 poczem nastąpiła zwykła początkowo do 10,20 — 10,25, a następnie do 10,25 w placeniu i 10,30 w żądaniu. Ruch nieznaczny.

Pod wieczór tendencja się wzmocniła i dawał się odczuwać brak materiału. Bank Polski na giełdzie urzędowej pokrył mniejszą część zapotrzebowania. Łódzki oddział Banku polskiego ofiarował wczoraj za dolary kurs 9,68.

Giełda urzędowa.

GOTÓWKA.

Dolary 9,70

CZEKL.

Holandja 390,20
Londyn 47,26 i pół
N. York jak gotówka
Paryż 32,67
Praga 28,80
Szwajcaria 187,80
Wiedeń 137,15
Włochy 39,12

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka dolarowa 74 — 76 — w złotych: 717,80 — 737,20
Pożyczka kolejowa 155 — 156
Pożyczka konwersyjna 5 proc. 32,50 — 33,00
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 22,20 — 22,75
5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy przedw. 22,75 — złotowe 33 — 32,50
4 i pół proc. Tow. Kred. m. Warszawy złotowe: 30 — 29,50
6 proc. obl. m. Warszawy rublowe: 10,25
8 proc. l. ziemskie dolarowe: 8,73

AKCJE.

Bank Polski 48,50 — 49,00
Bank Handlowy 1,65
Bank Dyskontowy 5,10 — 5,20
Bank Zachodni 0,85
Chodorów 3,45
Cukier 1,65
Nobel 1,30
Norblin 0,73
Rohn i Ziel. 0,35
Starachowice 0,86
Żyrardów 7,25 — 7,50
Haberbusch 5,25
Częstocice 0,70
Węgiel 1,92
Modrzejów 1,80 — 1,85
Ostrowieckie 4. — 4,20
Rudzki 0,72
Zawiercie 5,40
Borkowski 0,40

GIELDY ZAĞRANICZNE.

Londyn, 24 kwietnia.
Nowy York 4,86 3/8, Holandia 12,11, Francja 144,56, Belgja 136,66 1/8, Włochy 120,90 i pół, Niemcy 20,42 3/8, Szwajcaria 25,17 i pół, Praga 164,09, Wiedeń 34,48, Warszawa 50,00

Paryż, 24 kwietnia.
Londyn 144,56, Nowy York 29,72, Belgja 105,60, Włochy 119,30, Szwajcaria 575, Rumunja 11,50

GIELDA GDANSKA.

100 złotych 52,31 — 52,44, czek na Londyn 25,21, telegraficzna wypłata na Warszawę 52,31 — 52,44

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO.

Za 100 złotych: Londyn 50,00, Zurich 51,00, Berlin 41,79 — 42,21, wypłata na Warszawę, Katowice i Poznań 42,29 — 42,51, Gdańsk 52,31 — 52,44, telegraficzna wypłata na Warszawę 52,31 — 52,44, Paryż 3,00, Nowy York 10,50.

Inteligentny

Młody, energiczny mężczyzna na stanowisku przyjmie prace sekretarza, lektora lub t p, w godzinach popołudniowych, Dohry polonista posiada b. duży zasób wiadomości encyklopedycznych. Oferty pod „Z Z” do administracji „Il. Republiki”

Ważne dla Pań!

Znana nauczycielka naucza kroju szycka i modelowania w przeciągu jednego miesiąca za 45 zł. UWAGA: przyjmuje również lekcje prywatne za 70 zł. Nauczam także gruntownie bielizniarstwa męsk., damsk systemem wiedeńskim. Bielizny pościelowej, biustonoszy pyjamy w przeciągu 6 tygodni za 55 złotych pod gwarancją. F. GRYNBLAT, Pańska Nr. 9 m. 33 Dla niezamożnych 15 proc. taniej Zapisy codziennie od godz 10-11 3-5

Cykl odczytów

Jak należy wychowywać, żyć niemowlęciem” wygłosi dr. Edward Ziegler w lokalu „Kropki Mleka” Piotrkowska 103. Pierwszy odczyt d. 7-go maja w niedzielę o g. 12-ej. Zapisy przyjmuje się codziennie od g. 11-ej do 2-ej po poł.



GUMY SAMOCHODOWE „DUNLOP” ANGIELSKIE i „Michelin” francuskie WSZELKIE WYMIARY „BERSUN” Narutowicza 16 Telefon 28-30

Sprzedam wyrok

z rygiorem tymczasowego wykonania, z kosztami sądowymi oraz procentami prawnymi, wydany przez Sąd Okręgowy w Łodzi na Abrama Icka Ostrowskiego. Skład Papieru ul. Piotrkowska 55 M. Sapir, Gdańska 77. 5701

Majerczykowa Piarowicza 9 poleca Sz. Klienteli najświeższe modele sukien i okryć. Ceny konkurencyjne. UWAGA: Przy pracach mojej organizuję kurs nauki kroju, szycia i modelowania.

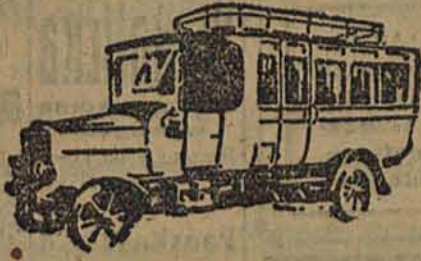
Przyjmuję założenie, prowadzenie i rewizje ksiąg handlowych, oraz wszelkie czynności w zakresie ten wchodzące. Łaskawe zgłoszenia pod „D. A.” do administracji niniejszej strony. 5697

Duże i wysokie suteryny z motorem nadające się na fabrykację lub skład, sklep i mieszkanie dwupokojowe z łazienką i wszelkimi wygodami w jednym domu w centrum miasta tanio do wynajęcia wprost od gospodarza Al. Kościuszki 41 stróż wskaże. 130-11.V.

W Warszawie, Gesia Nr 6 i piętro jest LOKAL z 2-ma pomieszczeniami na Skład i Biuro 1 sala 20 m. x 6 m. 1 sala 9 m. x 6 m. Oferty sub. „B. N. 35” 5735

Lecznica „VITA”

LEKARZY SPECJALISTÓW DLA PRZYCHODZĄCYCH CHORYCH przy ul. Piotrkowskiej nr. 45, telef. 47-44. przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach. Przy lecznicy laboratorium bakteriologiczne na miejscu, gabinet fizykalnej terapii, poradnia dla matek oraz gabinet lekarsko-dentystyczny. Roentgen. Lampa kwarcowa (górskie słońce) lampa „uitra słońce” Solux-Elek tryzacja. Masaż leczniczy. Kąpiele świetlne. Diatermia. Aparat Bergonięgo (odtłuszczający). Szczepienie ochronne przeciw szkarlatynie. Operacje i opatrunki. Mostki, korony złote i zęby sztuczne. WIZYTY NA MIEŚCIE. Lecznica czynna od 9 rano do 9 wieczór, w niedzielę od 9 do 2 po południu.



AUTOMOBILE BÜSSING ŁAŃCUCHY pociągowe i rozdzielcze CZĘŚCI FORDA

Jener. przedst. na Polskę Opony i dętki Michelin, Cablé, Dunlop, Firestone Akcesoria Samochodowe Największy wybór w Polsce posiada Leonard Krupka Warszawa, Nowy Swiat 5, tel. 210-70

KUPECY, PRZEMYSŁOWCY, RĘKODZIELNICY I ROLNICY! JEŚLI CHCIECIE POZYSKAĆ DOGODNE ZAKUPY - ZWIEDZAJCIE Międzynarodowy Targ w Poznaniu w czasie od 2. do 9.V.26r. BILETY NA TARG SPRZEDAJĄ: ZWIĄZKI i ORGANIZACJE ZAWODOWE, BIURO PODRÓŻY „ORBIS” i BIURO OGŁOSZEŃ „PAR” ZNIŻKI KOLEJOWE! MIESZKANIA ZAPEWNIONE!

Tylko w znanej fabryce mebli żelaznych J. B. WOŁKOWYSKIEGO SIENKIEWICZA 3/5 fabryczny skład Narutowicza (Dzielnia) 11 tel. 37-70

NAJTAŃSZE AJDODGO DNI AJLEPSZY WYRÓB AJWIĘKSZY WYBÓR Posiadam na składzie wybór łóżek metalowych, połowych, wózków dzieciennych najnowszych fasonów, leżaków, umywalk, serwisów, wyzmaczek i t. d. Wypożyczam łóżka na letniska.

NAJSKUTECZNIEJ NISZCZY ODCISKI SKÓRE, ZGRUBIAŁA I BRODAWKI „KLAWIOL” WYROBU LAB. CHEM. FARM. AP. KOWALSKI W WARSZAWIE

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOBROŚLÝCH „KOWALSKINA” ENAK FABR. LABOR. CHEM. FARMAC. AP. KOWALSKI W WARSZAWIE

KLISZE DO REKLAM GAZETOWYCH CENNIKÓW PROSPEKTÓW Zaliczka fotograficzna dla celów reprodukcyjnych RYSUNKI, projekty, reklamowe i wydawnicze wykonywane R. BORKENHAGEN ŁÓDŹ, Piotrkowska 100, Tel. 11-72

Za 30 złotych W ciągu jednego miesiąca nauczam gruntownie kroju i szycia. Nauczam także bielizniarstwa. Aleja I-go Maja Nr 41 m. 17.

Na wypłatę! wszelkie towary Piotrkowska 73 Tani! Na Raty! Firanki, baw. i wełn. towary „Kredyt” Nawrot 15.

!!! ZĘBY nawet potłamsane kupuje Jubiler I. Fijałko Piotrkowska 7. Jedwabie przyjmuję do tkania Gdańska 108 486-25

Zgubiono papierofanicę damską z fa krymiliami i złotą pięćciornubówką, uczciwy znalazca odnieście za nagrodą, Ewangelicka 18. Za kład Ubezpieczenia.

Jeździec Aleksandrołowicz z Praszki zgubił dowód osobisty, wydany przez Starostwo Wieluńskie. 544-25

Technik dentysta 1 lat 23 z dłuższą praktyką pracujący w zlocie kauczuku i w operatywie poszukuje posady od zaraz Zgłoszenia do admin. „Republiki” sub. „Technik samochodowy” 588-30

Pięski młode Ratler ki sprzedam Główna Nr 32-4

Samochód Ford do sprzedania obejrzeć od 11-1 i 4-6 Zamenhofa (Rozwodowska) Nr 24 m 2 224

Kursy handlowe dostepne dla wszystkich. Przedmioty: buchalteria, korespondencja, rachunkowość po 10 złotych miesięcznie. Zgłoszenia u dyplomowanego nauczyciela, Cegielińska 71, lewa oficyna, 3 piętro - prawo - codziennie od 2-4 i 7-8. 317

BERLITZ-SCHOOL NOWE KURSY UDZIELAJĄ: FRANCAIS — FRANCUSKIEGO ENGLISH — ANGIELSKIEGO DEUTSCH — NIEMIECKIEGO Małe grupy i lekcje prywatne. Kursy zmniejszone dla pracowników, studentów za 12 zł. miesięcznie od godz. 8 wiecz. — 9 w. Zapisy od 10 rano do 8 wieczorem. PIOTRKOWSKA Nr. 39, II p.

Sypialki, jadalnie, gabinety, dziecinne urządzenia kuchenne oraz pojedyncze części łóżka, lustra, szafy, łózka oraz wszelkie najwytworniejsze

Meble polecają na warunkach najdogodniejszych MARKOWICZ i NASIEJSKI — 6 PIOTRKOWSKA 6 — Telefon 49-71 — 6

Właściciele nieruchomości! Dziś, w niedzielę, dnia 25 kwietnia b. r. odbędzie się w lokalu Centralnego Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców, Piotrkowska 10, ZEBRANIE PRZEDWYBORCZE w celu obrony naszych interesów, jako członków II Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości. PRZYBYWAJCIE MASOWO! Komitet: Wyborczy Połączonych Grup.

Pierwsza Stacja Rowerowa w Łodzi. „TORPEDO” UL. POMORSKA Nr. 39 Na miejscu: cyklodrom (nauka jazdy rowerowej), Wynajem rowerów na wycieczki. Warsztaty reperacyjne rowerów, gramofonów, patefonów i t. p. Uwaga: Dziś uroczyste otwarcie cyklodromu. Prosimy o zwiedzenie.

Kasa Chorych m. Łodzi ogłasza niniejszem Konkurs

na postawienie nowego płotu drewnianego długości około 140 metr. b., jak również na przesunięcie starego parkanu o długości 115 metr. b., okalającego plac przy ul. Lagiewnickiej nr. 36. Bliższych informacji udziela w godzinach od 8 do 15 Wydział Gospodarczy Kasy Chorych, ul. Wólczanska nr. 225, dokąd w terminie do dnia 30 b. m. nadsyłać należy również oferty z podaniem cen i warunków płatności Łódź, dn. 24. IV. 1926 r. KASA CHORYCH m. ŁODZI (→) Dr. Samborski p. o. Dyrektor (←) F. Kałużński Przewodniczący Zarządu

PIERWSZORZĘDONA PRACOWNIA GORSETÓW „MARTA” ŁÓDŹ, Piotrkowska 109, front II piętro. WYKONYWA: Gorsety, Paski, Blustonosze, Pasy brzuszne, Prostatrymacze, Pasy gumowe poszczuplające, Paski sportowe i t. p. Najmłodniejsze fasony. Z trwałych materiałów. Wygodne w noszeniu. — Przyjmuje się reperacje, przeróbki i pranie gorsetów. Lokal powiększony. Niekrepująca poczekalnia.

Chorzy na płuca! Spytajcie się swego lekarza, a ten wam potwierdzi, że od suchot umiera więcej ludzi niż od innych chorób. Każdy więc, kto cierpi na kaszel, bronchit, chrypkę, zapalenie płuc oraz koksusz powinien natychmiast zabrać się do leczenia. Dobrym środkiem na choroby płuc okazał się preparat FAGOSOL. Przy uzyciu FAGOSOLU w krótkim już czasie ginie kaszel, wzmag się apetyt i chory nabiera ciała. FAGOSOL dostać można we wszystkich aptekach.

GUSTAW MOLENDĄ i SYN

Fabryka sukna i wyrobów kamgarnowych = **BIELSKO** (Śląsk Cieszyński) rok założenia 1850

Oddziały sprzedaży detalicznej we wszystkich większych miastach Rzeczypospolitej Polski i zagranicą

SKŁAD FABRYCZNY: ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 47, TEL. 15-56 1-sze p. front.

NA

SEZON LETNI 1926

przybył wielki wybór najprzedniejszych gatunków oraz najmodniejszych deseni materiałów kamgarnowych
na ubrania i palta damskie i męskie.

Sprzedaż detaliczna.

Ceny ściśle fabryczne.

Łódź, dnia 24 kwietnia 1926 r.

Ogłoszenie.

VI Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi podaje do wiadomości publicznej, że w celu ściągnięcia zaległości skarbowych odbędzie się dnia 30 kwietnia r. b. o godzinie 10 rano sprzedaż z publicznej licytacji ruchomości, należących do niżej wymienionych płatników:

1. Kranskopf i Brandes, Senatorska 4: meble i warsztat tkacki.
2. Halpern Abram, Nawrot 30: 100 sztuk towaru i skrzyn. przędzy.
3. Szezygner i Taub, Targowa 55: 4 skrzynie przędzy.
4. Polakiewicz Hersz, Radwańska 7: meble
5. Sztajman Ch., Targowa 34: meble.
6. B-cia Basiewicz, Sienkiewicza 61: 10 warsztatów.
7. Frydman Zelig, Przejazd 29: biurko, 3 duże wozy i maszyna do pisania.
8. Bernd Henryk, Targowa 17: tokarnia i fryzarka.
9. Gane Majlich, Nawrot 34: meble.
10. Bialer Tobiasz, Kilińskiego 96: meble.
11. Richter Alfred, Piotrkowska 104: 500 sztuk wałków do wyżymania.
12. Szafer Karol i Neuman, Piotrkowska 102: 25 sztuk towaru.
13. Ferner Zygmunt, Piotrkowska 116: meble.
14. „Magazyn Wiedeński”, Piotrkowska 128: 100 bluzek jedwabnych i 10 sukien wełnianych.
15. Weiland i Morgensztern, Piotrkowska 132: kasa, maszyna do pisania i meble.
16. Lebenhaft i S-ka, Piotrkowska 104: 1 motor 10 konny.
17. Gomoliński Zygmunt, Przejazd 1: 15 stolików marmurowych, urządzenie sklepowe.
18. B-cia Przygórcy, Piotrkowska 100: 50 sztuk podszewki.
19. Ire Janowski, Gdańska 37: pianino i meble.
20. Fice Bertold, Napiórkowskiego 77: meble.
21. Pantel i Pytowski, Łomżyńska 8/10: 100 par firanek.
22. K. Drzewiński i S-ka, Kilińskiego 103: kasa i tłuczka mechaniczna.
23. Dobrzyński M., Brzeźna 3: 1 zac przedzalniczy.
24. B-cia Popowscy, Piotrkowska 116: 20 maszyn pończosznicych.
25. Fuks Ajzyk, Nawrot 4: meble i dywan.
26. Sztajert Jakób, Kilińskiego 93: maszyny i urządzenie kantoru.
27. Lajchman Edylja, Piotrkowska 112: 100 sztuk draperji.
28. Goldring Chil, Piotrkowska 33: 75 sztuk towaru.
29. Feiner Natan, Piotrkowska 116: 10 paczek jedwabiu.
30. Szczepański Józef, Słowiańska 1: meble.
31. Wygodzki Godel, Kilińskiego 141: 2 kotły duże, 1 mały i 200 kg. mydła.

Wyżej wymienione ruchomości można obejrzeć w dniu sprzedaży na miejscu licytacji, spis zaś takowych w Urzędzie codziennie od godz. 8 do 3 po poł.

Kierownik Urzędu:
(—) Szosland.

GOSPODYNIE!

PAMIĘTAJCIE!

GRUNTOWNE ODKURZANIA

elektrycznymi aparatami: mieszkań, biur, dywanów etc. uskutecznia za niską opłatą

„HYGJENA” Łódź, Przejazd 19, m. 7
Telefon 36-05

Przyjmuje się telefonicznie zgłoszenia.

Dom Handlowy

A. GEPNER METALE

Warszawa, Grzybowska 27.

Cyna, antymon, cynk, **BLACHA CYNKOWA**, oraz **BLACHA POCYNKOWANA**, miedź, **BLACHA MIEDZIANA**, aluminium, blacha aluminiowa, **BLACHA BIAŁA**, (pocynowana) ołów blacha ołowiana, **BLACHA MOSIĘŻNA**, **RURY, PRĘTY, DRUTY** — miedziane, mosiężne, aluminiowe, ołowiane, **RURY ŻELAZNE, OBCIĄGANE MOSIĘDZEM. ZAKUP I SPRZEDAŻ** starych metali oraz zamiana na nowe. Tel. 9-27 53 25

Przychodnia „SANITAS” Lecznica Lekarzy Specjalistów i Gabinet Lekarsko-dentyst. ul. Cegielniana 29. — — — — — Tel. 44-51		
Dr. A. Kaceniśon	5-6	chor. nerwow.
Dr. G. Rozenberg	od 4-6 niedz. 11-12	choroby żołądka i kiszek
Dr. D. Frid	12-1 5-6	choroby wewnętrzne
Dr. I. Izygson	10-11 6-7	
Dr. H. Rakowski	11-12 4-5	
Dr. I. Bette	3.30-5	choroby dzieci
Dr. W. Łaski	10-11 2.30-3.30	
Dr. I. Sztajenberg	12-1 6-7	
Dr. Z. Lewinson	12.30-3	choroby chirurgiczne
Dr. E. Mortkowicz	4-6	
Dr. H. Gutzstadt	6-8	choroby kobięc i położnictwo
Dr. B. Mintz	8-9 i 11-1	
Dr. L. Szajerowicz	9-11 3-5	
Dr. J. Imich	3.30-5.30	choroby uszu gardła i nosa
Dr. S. Matowist	12-2 6-7	
Dr. G. Gersztajn	10-12 1-2	choroby oczu
Dr. E. Rozenblattowa	9-10 4-6	
Dr. S. Kantor	9-11 2-3 ³⁰	chor. skórne weneryczne moczopiętwe
Dr. M. Lewinsonowa	12-1 6-8	
Dr. L. Prybulski	codz. 7 ³⁰ -8 ³⁰ niedz. wtorek czwart. sob.	
	1-2 poł. śr. piąt od 3 ³⁰ -5	
Dr. A. Sztajenberg	3.30-5	Roentgen fizy- kalna terapia ortopedja
Lek. dent. J. Cukier	12-2 ³⁰	choroby zębów plombowanie zęby sztuczne. koronki i mostki złote i plater
Lek. dent. B. Grinsztajn	9-12	
Lek. dent. E. Kronicka Cyplin	5-8	
Lek. dent. E. Szacka	2 ³⁰ -5	

Roentgen. Elektroterapia, Lampa kwarcowa, Dżatermja, Wszelkie analizy, operacje, opatrunki, zastrzyki, wania, szczepienie ospy. Lecznica krylna od 9 r. do 9 w. W nocy, od 9-4. Dyżury nocne lekarzy-spec. — Pogotowi. akuszeryjne w dzień i w nocy. Wizyty na mieście Kosmetyka lekarska.

„LECZNICA NA WÓLCIE”

ul. Piotrkowska 157. — — — — — Telefon 49-00.

Dr. Schicht	3-5	chor. chirurg.
Dr. Weinberg	8-9 4-5 niedz. 10-11	wewnętrzne
Dr. Kamelhar	2-4, 7-8 niedz. 12-1 ^{1/2}	
Dr. B. Eliasberg	1-3, niedz. 1-2	nerwowe
Dr. Lange	9-11, 6-7	dzieci
Dr. Rozenblit	11-1, 5-6, niedz. 11-12	
Dr. Lewitter	11 ^{1/2} , 6-7, niedz. 12-1	kobięc i akuszeryja
Dr. Wollenberg	2 ^{1/2} , 4 ^{1/2} , niedz. 11-12	
Dr. Różaner	10 11, 3-5, niedz. 10-11	skórne i weneryczne
Dr. Sommer	12-3, niedz. 12-2	
Dr. Liberski	2-3, 7 ^{1/2} -8 ^{1/2} , niedz. 10-11	nos gardł. uszu
Dr. Wolf-Klinkow-stein	9 ^{1/2} -10 ^{1/2} , 1 ^{1/2} -3, n. 11-12	oczu
Dr. Bemer		rentgenolog
Dr. Sielwanowa	5-7.	Laboratorium
Lek. dent. Iwanowski	2-8 niedz. 1-2	zębów i jamy ustnej
A. Kronicka	9-2, niedz. 10-1	

Dyżur nocny. Wizyty na mieście. Rentgen. — Operacje i opatrunki. Poradnia dla matek. Lampa kwarcowa. Elektryzacja. Masaże.

Zawodowa szkoła kroju i szycia — i robót ręcznych

Odniesiona złotym medalem. Mistrzini cechu

A. Kopydłowskiej, Łódź, Piotrkowska 154

Kurs kroju pasowania, modelowania i bielizniarstwa. Kurs szycia i mierzenia. Kurs wszelkich robót ręcznych, słoju, robót freblowskich. Po skończonym kursie uczennice otrzymują świadectwa prywatne lub cechowe. Dla pracujących kursy wieczorowe. Zapisy w kancelarii szkoły od 10-1 i od 6-8 wieczór. Sprzedaż fasonów papierowych.

Kurs modniarstwa. Kurs haftu maszynowego.

Szewc fachowiec

z kapitałem do 800 dolarów może taniej nabyć 500 par obuwia męskiego i damskiego najnowszych fasonów wraz z prawem sprzedaży w lokalu z dużym wystawowym oknem w najruchliwszym punkcie ul. Piotrkowskiej z dobrą wprowadzoną klientelą. Oferty sub. „L.H.” do adm. pisma. 508-2



Na raty!

Wszelką garderobę damską wykonuje według najnowszych paryskich fasonów z towarów własnych i powierzonych. Specjalność: roboty futrzane.

Ceny przystępne. Usługa punktualna

M. ROZENBERG
Cegielniana 38.

FUTRA

na przechowanie

przyjmuje

L. Pinkus

Piotrkowska 58. Tel. 12-24.

Pierwszorządny zakład
Krawiecki Damski

CH. BESSER

Łódź, Piotrkowska 82. Tel. 11 49.

Poleca na nadchodzący sezon najnowsze modele, Ceny bardzo przystępne.

KLISZE

DO REKLAM GAZETOWYCH

CENNIKÓW PROSPEKTÓW

zobacz tabelki cen i cenniki

rysunki projekty reklamowe

wykonawstwo

R. BORKENHAGEN

Łódź, Piotrkowska 100, Tel. 11-77

Plac

w śródmieściu przy ul. Piotrkowskiej

do sprzedania.

Blizsze wiadomości: Al. Kościuszki
№ 90/92 od 10 do 1 po południu.

634-30

BRYLANTY ZŁOTO PLATYNE SREBRO KUPUJE BIZUTERJĘ

Najwyższe ceny płaci J. FIJAŁKO, PIOTRKOWSKA 7, TEL. 31-46.

Ceny nie podwyższone

pomimo wachania waluty sprzedajemy po cenach dawniejszych dopóki zapas starczy:

Paleta rypsowe damskie najnowsze fasony 125	95
Suknie popelinowe w dużym wyborze 48	45
Garnitury męskie primo wykończenia 85	65
Bostonowe garnitury jak podług miary 135	125
Gabardinowe paleta męskie 125	125
całe na podszewce 135	
Letnie ulstry męskie nowe fasony 68	65

SZMECHEL I ROZNER

PIOTRKOWSKA 100 i 160.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

Do sprzedania okazjonalnie sypialnia mahoniowa, stylowa jadalnia, kasa ogniotrwała oraz inne sprzęty domowe. Konstantynowska 38 m 2. 694

Tanio do sprzedaży sypialnia, łóżko, stół, krzesła, wyściki, łóżeczko, ołtarz, na pluszowa w warzciele stolarsko-tapierskim, Zielona 39. 692

Sprzedam plac 45x96 l. przy ul. Zródlanej. Wiadomość: Pomorska 80 m. 15 l. p. do godz. 12 w poł. 687

Samochód 6 osobowy Torpedo „Laurier Clement” ze światłem elektrycznym do sprzedania do 10 rano i od 1-4 p. p. Przejazd 25. Nosikow.

2 aparaty fotograficzne 13x18 i 18x24 z zenerami 4, 5 oraz 1/4 i 1/8 d. z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Łódź, Karola 21, m. 13. 25

Pokój umeblowany do wynajęcia. Radwańska 7 m 10. 700

Pokój umeblowany do wynajęcia Nowo-Cegielińska 26 m. 8. 699

Pokój wynajmę małżeństwu, oddzielny wejściem, kuchnią, elektrycznością. Lipowa 53 m 10. 695

Do oddania duży słońeczny pokój może być dla bezdzietnego małżeństwa. Cegielińska 8 m 3. 705

Odstąpię lub zamienię na pokój z kuchnią 3 pokoje z wygodami, słońeczne. Oferty sub „A”

Pokój umeblowany do wynajęcia. Zawadzka 40, m. 32

Poszukuje 2 pokój z kuchnią. Centrum miasta. Odstępnę gotówką. Oferty dla „L. M.”

Umeblowany pokój do wynajęcia ul. Kilińskiego Nr 124 m 24. 678

Wspólnika, prowadzącego eksport artykułów pierwszej potrzeby, poszukuję do współpracy z kapitałem i pracą. Oferty do „Republiki” pod „Eksport”

Przewodząca przyjmująca mieszka i damską bieliznę do szycia. Konstantynowska 23. 59

Wspólnika, prowadzącego eksport artykułów pierwszej potrzeby, poszukuję do współpracy z kapitałem i pracą. Oferty do „Republiki” pod „Eksport”

Wspólnika, prowadzącego eksport artykułów pierwszej potrzeby, poszukuję do współpracy z kapitałem i pracą. Oferty do „Republiki” pod „Eksport”

Wspólnika, prowadzącego eksport artykułów pierwszej potrzeby, poszukuję do współpracy z kapitałem i pracą. Oferty do „Republiki” pod „Eksport”

Wspólnika, prowadzącego eksport artykułów pierwszej potrzeby, poszukuję do współpracy z kapitałem i pracą. Oferty do „Republiki” pod „Eksport”

Wspólnika, prowadzącego eksport artykułów pierwszej potrzeby, poszukuję do współpracy z kapitałem i pracą. Oferty do „Republiki” pod „Eksport”

KTO

kupuje meble nie zwiedzisz mego magazynu popełnia **BŁĄD** gdyż tylko ja **posiadam** wielki wybór wszelkich mebli po cenach konkurencyjnych

I. NASIELSKI
TYLKO PIOTRKOWSKA NR. 9.
I piętro front. — Telefon 47-09.
UWAGA! Żadnej filii nie posiadam.
Warunki najdogodniejsze.

Mebel na raty pojedynczo i komplety, gwarancja kiloletnia, odświeżanie zamiany. Stolarz Lubelska 6 przy Napiórkowskiego.

Do sprzedania auto bus nowy „Ford” karoserja towarowa i karoserja autobusowa. wiadomość: Poprzeczna Nr. 11 przy Rzgowskiej 37 Dębowski. 652

Kupię dobre skrzypce. Oferty sub „Gotówka”. 597

Wózek dla dziecięcy sportowy nowy okazjonalnie do sprzedania u lek. dentysty, Piotrkowska 107 mieszki, 10.

2 pokoja frontowe z balkonem nie umeblowane dla bezdzietnego małżeństwa iżr. od zaraz do wynajęcia. Andrzeja 58 m 7 front III p’. 673

Pokój umeblowany do wynajęcia ul. Przejazd 36 m 4.

2, 3, 4, 5 pokoi, jowe lokale poszukiwane. Biuro „Ogniw” Sienkiewicza 67.

Intygnier kawaler poszukuje od 1 go maia pokoju z wygodami. Oferty sub „Łódź”

Pokój frontowy dwuokienny do wynajęcia. Południowa 24 m 5.

Umeblowany pokój z wejściem niekorpulentem do wynajęcia. Skwirowa Nr 7 dozorca wskaże. 685

2, 3, 4, 5 pokoi, jowe lokale poszukiwane. Biuro „Ogniw” Sienkiewicza 67.

Inteligentna pani ka z dobrymi świadectwami jako wykwalifikowana wychowawczyni pragnie objąć posadę. Oferty sub „Wychowawczyni”

Wykwalifikowana pielęgniarka poszukuje wyjazdu z chorem. Oferty w adm pod „Pielęgniarka”

Inteligentna pani ka z dobrymi świadectwami jako wykwalifikowana wychowawczyni pragnie objąć posadę. Oferty sub „Wychowawczyni”

Wykwalifikowana pielęgniarka poszukuje wyjazdu z chorem. Oferty w adm pod „Pielęgniarka”

Lokale

Pokoje, sklepy, lokale 1, 2, 3, 4, 5 pokojowe poleca biuro „Ogniw” ul. Sienkiewicza 67

Pokój dwuokienny umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia (izr) Nowo-Targowa 7, m. 8. 30

zamienię na 3 lub 5-cio pokojowe mieszkanie z kuchnią (służbowy) i wszelkimi wygodami słońeczne w centrum miasta w czystym eleganckim domu. Wiadomość tel. 15-05. 709

Do wynajęcia wprost od gospodarza w ładnym czystym domu mieszkanie po 1, 2 i 3 pokoje, z kuchnią, korytarzem wygodną i elektrycznością. Zakątna 64

Pokój duży frontowy z balkonem lub mniejszy jest zaraz do wynajęcia. Wiadomość Wólczańska 78 m 6 od drugiej do czwartej po poł. 00

Inteligentnej wdowie pokój z utrzymaniem do odnajęcia dla pani lub ucznia. Wólczańska 62 m 13. Zgłoszenia od 2-4 p. poł. i 7-8 wiecz. 48-25

Inteligentnej wdowie pokój z utrzymaniem do odnajęcia dla pani lub ucznia. Wólczańska 62 m 13. Zgłoszenia od 2-4 p. poł. i 7-8 wiecz. 48-25

Odrazem dwa piękne pokoje umeblowane słońeczne z balkonem na I piętrze do wynajęcia w solidnym czystym domu w śródmieściu. Łazienka, używalność kuchni. Oferty „Idealne” 691

Inteligentnej wdowie pokój z utrzymaniem do odnajęcia dla pani lub ucznia. Wólczańska 62 m 13. Zgłoszenia od 2-4 p. poł. i 7-8 wiecz. 48-25

Odrazem dwa piękne pokoje umeblowane słońeczne z balkonem na I piętrze do wynajęcia w solidnym czystym domu w śródmieściu. Łazienka, używalność kuchni. Oferty „Idealne” 691

Inteligentnej wdowie pokój z utrzymaniem do odnajęcia dla pani lub ucznia. Wólczańska 62 m 13. Zgłoszenia od 2-4 p. poł. i 7-8 wiecz. 48-25

Odrazem dwa piękne pokoje umeblowane słońeczne z balkonem na I piętrze do wynajęcia w solidnym czystym domu w śródmieściu. Łazienka, używalność kuchni. Oferty „Idealne” 691

Inteligentnej wdowie pokój z utrzymaniem do odnajęcia dla pani lub ucznia. Wólczańska 62 m 13. Zgłoszenia od 2-4 p. poł. i 7-8 wiecz. 48-25

Odrazem dwa piękne pokoje umeblowane słońeczne z balkonem na I piętrze do wynajęcia w solidnym czystym domu w śródmieściu. Łazienka, używalność kuchni. Oferty „Idealne” 691

SALA FILHARMONJI

JUTRO, poniedziałek, dnia 26 kwietnia 1926 r. o godzinie 8,30 wiecz.

Tylko Jeden Koncert

MICHAŁ ERDENKO

Słynny rosyjski skrzypk-wirtuoz
Przy fortepianie E. Hordziakowska, Erdenko

W programie: Vitali; Ciaconna. Corelli-Kreisler; Variations. Lalo; Symphonie espagnole. Tertini; Le trille du diable (z kadencją M. Erdenki); Kol-Nidrei (opracowane przez M. Erdenkę według oryginalnego śpiewu synagogalnego). Erdenko; Adagio. Paganini — Erdenko; Taniec czarownic i inne.

Bilety od 1 zł. do 6 zł. już nabywać można w kasie Filharmonji.

Prenumerata wraz z Ilustr. dodatkiem niedzielnym „Nowa Panorama” w Łodzi 4 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zamiejscowa 5 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zagranicą 7 zł. 20 gr. miesięcznie. Odnoszenie do domu 30 groszy miesięcznie. „Ilustrowana Republika” i „Express Wieczorny” łącznie z odnoszeniem do domu zł. 7,50 mes.

Ogłoszenia: WYCZAJANE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 1) szpalt. W TEKSCIE 40 gr. za wiersz mil. (na stronie 4) szpalt. NEKROLOGI i NADESLANE 30 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalt) Zaręczynowe za usługę admin. nie odpowiada Drobne 10 gr. Poszukiwanie pracy 5 gr. Najmilsze 50 gr.